KURJER ZACHODNI »ISKRA«

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. | ROK XXIV. | SOSNOWIEC, PIĄTEK 25 SIERPNIA 1933 ROKU. | Nr. 234.

Cena egz. 15 gr. | Prenumerata miesięczna w Sosnowcu bez odnoszenia do domu 3.00 zł. Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnoszeniem do domu 3.50 zł.

Czy socjalizm zjednoczy się z komuną?

Sensacyjne oświadczenie Bluma.

PARYŻ, 24.8. — Obrady kongresu II Międzynarodówki w Paryżu toczą się w nastroju żałosnym.

Raz po raz rozlegają się z trybuny biadania z powodu zdruzgotania niemieckiej partji socjaldemokratycznej, a pewne ożywienie wnoszą jedynie rozgrywki między obu skrzydłami socjalistów francuskich, którzy z trybuny kongresu załatwiają swoje porachunki partyjne.

Przedwczoraj przywódca prawego skrzydła Renaudel rozwodził się szeroko nad pierwiastkiem narodowym w socjaliźmie, występując przeciwko zasadzie internacjonalizmu. Przez zorganizowaną demokrację i socjalizm do dobrobytu narodu, a przez naród do międzynarodowej solidarności, pokoju, walki z kapitałem — tak brzmiało jego naczelne hasło dla działalności partji. Odpowiedzią na te wywody była wygłoszona wczoraj wieczorem przez wodza socjalistów francuskich Bluma wielka mowa, w której stanął on w obronie czystej ideologji socjalistycznej.

Twierdził on, że mimo porażki socjaldemokracji niemieckiej, socjalizm nie stracił siły atrakcyjnej. Zwalczał jakiekolwiek próby pojednania z kapitalizmem, który wkracza obecnie na tory nacjonalizmu.

Droga socjalizmu nie jest ta sama socjalizm potrzebuje więcej internacjonalizmu.

Sensację, burzę potakiwań i protestów wywołało oświadczenie Bluma, który twierdził, że skuteczna walka z faszyzmem oraz przywrócenie wiary w szerokich masach robotniczych w międzynarodówkę socjalistyczną staną się możliwe wówczas, gdy nastąpi zjednoczenie II Międzynarodówki z Międzynarodówką komunistyczną.

Przeciwko tej tezie wystąpował szczególnie poseł alzacki Grumbach wskazując na przykłady strajków, gdzie komuniści zamiast popierać robotników socjalistycznych, zwalczali ich, nie cofając się przed żadnemi środkami walki.

Walka z kobietami

W URZĘDACH PAŃSTWOWYCH.

WIEDEŃ, 24.8. Z Sofji donoszą, że minister oświaty polecił zwolnić z dniem 1 września wszystkie kobiety pracujące w ministerstwie. Okólnik w tej sprawie zaznacza, że zarządzenie to zostało powzięte w interesach dyscypliny i sprawności w urzędowaniu.

Okólnik wywołał wielkie rozgoryczenie wśród kół kobiecych. Wypowiadana jest obawa, że inne ministerstwa pójdą za przykładem ministerstwa oświaty zwalniając swój personel kobiecy.

Projekty unormowania

zaległości podatkowych.

WARSZAWA, 24.8. Na jednem z najbliższych posiedzeń rady ministrów uchwalone zostanie rozporządzenie wykonawcze do uchwał komitetu ekonomicznego ministrów **w sprawie unormowania zaległości podatkowych.**

Dotyczyć ono będzie **powstałych przed 1 października 1931 r. zaległości z tytułu nieuiszczonych danin państwowych, komunalnych oraz składek na rzecz instytucyj ubezpieczeń społecznych** i ma na celu jednolite unormowanie tego zadłużenia publiczno - prawnego.

Zaległości podatkowe mają być rozłożone na dłuższy okres spłat.

W ten sposób — zgodnie z dezyderatami publiczno-prawnych ma być dostosowana do zmienionych warunków gospodarczych.

Już w najbliższych dniach ma być wprowadzone w życie przez ministerstwo skarbu rozporządzenie dotyczące **zwrotu ceł przy wywozie mięsa i przetworów mięsnych.** Dotychczasowe bowiem rozporządzenie w tym zakresie wygasa z dniem 31 sierpnia br.

Również na najbliższem posiedzeniu rady ministrów znajdzie się **projekt ustawy o popieraniu elektryfikacji w Polsce.**

Ponadto opracowane są przez poszczególne resorty wnioski i projekty ustaw, dotyczących **przyśpieszenia i potanienia postępowania układowo - zapobiegawczego, jakoteż postępowania upadłościowego, wzmożenia produkcji przemysłu przetwórczego przeznaczonej na eksport i opierania ruchu budowlanego i inwestycyjnego** oraz rozszerzenia tych wszystkich poczynań, które zmierzają do stworzenia naturalnych warunków dla unormowania i ożywienia procesów gospodarczych.

Gen. Sławoj - Składkowski

dyrektorem przedsiębiorstwa kolei państwowych?

WARSZAWA, 24.8. W sferach gospodarczych utrzymuje się nieustannie pogłoska, że na stanowisko dyrektora przedsiębiorstwa kolei państwowych ma być powołany gen. Sławoj-Składkowski. Nominacja ta ma nastąpić już w dniach najbliższych.

Podobno powołanie dyrekcji pozostaje w pewnym związku z ostatnią pożyczką elektryfikacyjną, której umowę ma podpisać już nowa dyrekcja.

Barykada na rzece

zbudowana przez strajkujących robotników.

PARYŻ, 24.8. Połączonym siłom żandarmerji, żołnierzy marynarki i straży ogniowej udało się rozbić barykadę łodzi na Sekwanie pod Paryżem i przywrócić normalny ruch statków po rzece.

Strajkujący robtonicy żeglugowi wynieśli jednak z tego incydentu naukę, że pojedyńczy łańcuch łodzi wpoprzek rzeki można stosunkowo łatwo usunąć. Wobec tego nocy dzisiejszej przystąpili do wybudowania wielkiej, szerokiej barykady łodzi Pont Oise. Pracowali przez całą noc i do wczesnych godzin porannych zdołali zamknąć rzekę dziesięciokrotnym łańcuchem powiązanych linami stalowemi 300 kryp i berlinek. Z obu stron przyjeżdżają coraz to nowe łodzie, które uzupełniają i umacniają zaporę.

Ponieważ liczba policji w Pont Oise jest zbyt mała, aby przeszkodzić strajkującym w ich pracy, a posiłki jeszcze nie nadeszły, liczba powiązanych łodzi urosła w ciągu przedpołudnia do 500.



SŁUŻBA ŁĄCZNOŚCI W ARMJI ANGIELSKIEJ.

Podczas obecnych manewrów armji angielskiej zastosowano po raz pierwszy telefony radjowe krótkofalowe, zamiast dotychczasowych połączeń przewodowych, które w czasie walk ulegają łatwo zniszczeniu.

Podróż Herriota

DO ROSJI.

STAMBUŁ, 24.8. Herriot, który zwiedził ruiny Troi, powrócił do Stambułu. Dzisiaj b. premjer na pokładzie parowca „Cziczerin" udaje się do Rosji sowieckiej.

Trzęsienie ziemi

W MEKSYKU.

MEXICKO CITY, 24.8. W Managua, jak informuje minister Nicaragua w Meksyku odczuto bardzo silne trzęsienie ziemi. Miasto Leon jest częściowo zniszczone.

Bolesny objaw.

SPRAWY O ALIMENTY.

WARSZAWA, 24.8. — Sądy grodzkie w Warszawie zawalone są sprawami alimentarnemi. Niedawno adw. Orzęcki oświadczył na rozprawie w sądzie grodzkim w Targówku, że wytoczył już 1000 spraw o alimenty.

Przed kilkoma dniami wydział XI cywilny sądu okręgowego rozpatrywał kilkanaście spraw alimentarnych na jednej sesji. Szczególnie wiele spraw alimentarnych rozpatruja sądy na terenie śródmieścia.

IRLANDJA NA WULKANIE.

ORGANIZACJA NIEBIESKICH KOSZUL JESZCZE DZIAŁA.

LONDYN, 24.8. — Z Dublina donoszą, że generał O'Duffy, pomimo ukazania się rozporządzenia o rozwiązaniu organizacji „niebieskich koszul", **nie zaniechał swej działalności**. Generał udał się wczoraj do miejscowości Cootehil, **gdzie na skutek jego** tajnego rozkazu **zgromadziła się** wielka ilość zwolenników straży narodowej. Członkowie organizacji zjawili się w niebieskich koszulach. **Nastrój ich jest wybitnie optymistyczny.**

Gdy generał O'Duffy wszedł do ratusza, licznie zgromadzona **publiczność zgotowała mu burzliwą owację**. Policja zajęła postawę wyczekującą nie rozwiązując zebrania.

Generał O'Duffy wygłosił przemówienie, w którem podkreślił, **że straż narodowa liczy obecnie 45.000 członków.** Ku zdziwieniu i radości swych zwolenników generał O'Duffy oświadczył, że w Cork **defilada „niebieskich koszul", w której weźmie udział 40.000 ludzi.** Ludność przyjęła dekret o rozwiązaniu straży narodowej naogół spokojnie.

Opinja publiczna zwraca się coraz bardziej przeciwko de Valerze, który traci grunt pod nogami.

W kołach politycznych liczą się z tem, że **de Valera udzieli straży narodowej pewnego terminu do przeprowadzenia rozwiązania organizacji.** W razie gdyby to nie nastąpiło, rząd ucieknie się do represyj. Generał O'Duffy oświadczył, że oczekuje na uwięzienie w najbliższym czasie.

W Dublinie zostały zgromadzone znaczne wojska, które będą sprawowały służbę w obozach koncentracyjnych, gdzie zostaną umieszczeni członkowie „niebieskich koszul", o ile organizacja ta dobrowolnie się nie rozwiąże.



Premjer angielski Mac Donald na wakacjach w swej rodzinnej wsi Lossiemouth.

Ofiara rekordomanji

Tragiczna śmierć sportsmenki.

BERLIN, 24.8. Znana niemiecka rekordzistka w pływaniu 19-letnia Ruth Litzig po pobiciu rekordu w pływaniu poniosła śmierć.

Obecnie wychodzą na jaw wstrząsające szczegóły towarzyszące tej śmierci.

Ofiara rekordomanji pozostawała w wodzie 79 godzin. Dopiero w niedzielę wyciągniętą została zupełnie nieprzytomna z jeziora.

Już w ciągu ostatnich godzin pozostawania w wodzie nieszczęśliwa była prawie nieprzytomna i budzono ją tylko wywrzaskami, muzyką oraz okrzykami „Heil Hitler" i „Deutschland erwache", wydawanemi przez jej niepoczytalnych opiekunów, którzy w ten sposób zmuszali swą ofiarę do ostatecznego wyczerpania sił. Po wydobyciu nieprzytomnej z wody przewieziono ją do szpitala, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarła.

Nieszczęsna ofiara niepoczytalnych osobników błagała po kilkudziesięciu godzinach przebywania w wodzie swych opiekunów o wydobycie jej z wody, gdyż z powodu wyczerpania sił nie jest w stanie sama dopłynąć do brzegu i tylko dzięki mechanicznym ruchom utrzymuje się na powierzchni.

Banda impresarjów była jednak nieubłagana, gdyż rekord nie został jeszcze pobity.

Fakt ten tembardziej jest oburzający, że wśród „opiekunów" znajdowała się także matka nieszczęśliwej dziewczyny, która po wydobyciu jej z wody i odwiezieniu nieprzytomnej do szpitala z dumą oświadczyła lekarzom: „Przywoźimy wam najlepszą pływaczkę na świecie".



RUTH LITZIG
ofiara rekordomanji.

Nadmiar pszenicy

ZAMIESZANIE NA KONFERENCJI.

LONDYN, 24.8. Niemiłą niespodziankę dla posuwającej się z trudem naprzód konferencji rolniczej w Londynie sprawiła wiadomość z Ameryki, iż **u farmerów znaleziono 60 miljonów buszli pszenicy, która nie była rejestrowana.**

Odkrycie to przewróciło wszystkie dotychczasowe obliczenia światowych zapasów pszenicy i powiększyło jeszcze i tak chaotyczną statystykę, nad którą ciąży niewiadomą w postaci **rekordowych zbiorów zboża w Europie.**

Nuncjusz apostolski

RANNY W KATASTROFIE SAMOCHODOWEJ.

PARYŻ. 24.8 Z Madrytu donoszą, że samochód, w którym znajdował się nuncjusz apostolski w Hiszpanji, Mgr Todeschini, uległ katastrofie w drodze z Madrytu do San Sebastian. Nuncjusz jest ranny i został umieszczony w domu proboszcza w miejscowości w pobliżu której wydarzył się wypadek. Rany, jakkolwiek dość ciężkie, nie zagrażają życiu nuncjusza

Krajowe zawody

SAMOLOTÓW TURYSTYCZNYCH.

WARSZAWA, 24.8. Lista zawodników ze Śląska, Poznania i Gdańska, którzy wezmą udział w krajowych zawodach samolotów turystycznych, została już ustalona.

Ze Śląska polecą Ewald Sopora, Zbigniew Litwiński i Jan Gardzik, wszyscy na samolotach „PZL-5". Z Poznania poleca: Feliks Kapuściński na „RWD-4", p. Suszyński na „RWD-2", p. Zbigniew Talarczyk na „Morison 2". W barwach aeroklubu gdańskiego weźmie udział w zawodach Stefan Kryński na samolocie „MN-4".

Niemal natychmiast po ukończeniu zawodów projektowany jest pierwszy polski grupowy lot. Mianowicie płk. Rayski wystartuje prawdopodobnie na czele eskadry 15-stu samolotów do Bukaresztu.

TALMUD POZWALA NA DZIESIĘCIOBÓJSTWO

Potworna zbrodnia ojca.

SANDOMIERZ, 24.8. Radomski sąd okręgowy rozpatruje dziś na sesji wyjazdowej w Sandomierzu potworną, przypominającą czasy zabobonów średniowiecznych, zbrodnię dzieciobójstwa.

Na ławie oskarżonych zasiada kupiec z Klimontowa Szmul Ungier, któremu akt oskarżenia zarzuca świadome zamordowanie 20-letniego syna Chila Szachny.

Zbrodnia dokonana została 29 stycznia r. b.

Między ojcem i synem istniały niesnaski, dochodziło często do sprzeczek, kilkakrotnie nawet Chil pobił ojca. Gdy syn pewnego dnia wracał z ustępu, mając na szyi założony sznurek, zastępujący pasek do spodni, stary Ungier rzucił się na niego, zacisnął sznur koło szyi i udusił syna.

Zwłoki zawlókł nastęnie do szopy, gdzie przez dwa dni leżały, gryzione przez szczury. Ungier wypożyczoną od Jankla Wajsbroda furmanką wywiózł następnie zwłoki do lasu golejewskiego i tam je porzucił.

W śledztwie Szmul Ungier tłumaczył się, że uduszenie było zupełnie przypadkowe, że nie miał żadnych zbrodniczych zamiarów wobec syna.

Proces wzbudził olbrzymie zainteresowanie w całym Sandomierzu. Potworną grozę wzbudziły wyjaśnienia oskarżonego, który porzucił metodę obrony, jakoby zabójstwo było dziełem przypadku.

Szmul Ungier skarży się na swego zabitego syna, powołuje się na świadków, którzy mają stwierdzić, że syn go często bił. Za to należała mu się śmierć.

Sędziwy oskarżony powołuje się na przepisy talmudu, interpretując je w grozę budzący sposób. Talmud, wedle jego wykładni, wyraźnie przewiduje, że syn, który odważył się podnieść rękę na ojca, uderzyć go, powinien zginąć, powinien umrzeć, jednak bez rozlewu krwi.

Szmul Ungier dowodzi z niesamowitym uporem, że jeśli zabił syna, to postąpił jedynie według przepisów talmudu, a więc czuje się niewinnym.

Tragedja zakochanych

Śmierć ich połączyła na zawsze.

WARSZAWA, 24.8. — W parku towarzystwa gimnastycznego „Sokół" w Pruszkowie popełnili samobójstwo: 19-letnia Marja Szafjańska i 21-letni Władysław Rosiński, członkowie tow. gimn. „Sokół" i rozwiązanego przez władze O.W.P. Po przesiedzeniu całonocnem w parku, Rosiński, naskutek obopólnej zgody, przyłożył rewolwer do piersi Szafjańskiej i wystrzelił. Strzał był śmiertelny. Bezpośrednio potem zabójca skierował broń ku sobie. Padł drugi, również śmiertelny strzał.

Przy Rosińskim znaleziono list do rodziców tej treści:

„Kochani Rodzice! Miesiąc temu postanowiliśmy z Marylką odebrać sobie życie. Złożyły się na to różne okoliczności. Tajemnicę naszej śmierci zabieramy z sobą do grobu. Nie wińcie nikogo i przebaczcie. Kochający Wasz syn — Władek. P-ów 23.8.33 r. Godz. 4 rano".

Z drugiej strony kartki, najwidoczniej na parę chwil przed oddaniem tragicznych strzałów, Rosiński dopisał:

„Pochowajcie nas obok siebie. Pogrzeb niech odbędzie się jednego dnia i o tej samej godzinie".

Podpisali oboje. Maryla — Władek.

Jak się okazało, młodzi poznali się na jesieni ubiegłego roku i wkrótce znajomość ich przerodziła się w głęboką miłość. Postanowili pobrać się jak najszybciej, sprzeciwili się jednak temu rodzice Rosińskiego, którzy tłomaczyli synowi, że powinien się powstrzymać z ożenkiem aż do chwili odbycia służby wojskowej. Rosiński natomiast za wszelką cenę pragnął poślubić ukochaną jeszcze przed pójściem do wojska i na tem tle dochodziło często do nieporozumień z rodzicami.

Zakochany chłopiec zwierzał się kilkakrotnie kolegom, że zamierza popełnić samobójstwo, gdyż nie warto, jak mówił, dłużej męczyć się w ten sposób. Wszyscy myśleli, że są to żarty i śmieli się z niego.

Jednakże Rosiński, porozumiawszy się z ukochaną, nabył rewolwer marki „Buldog" i razem popełnili samobójstwo.

Cały Pruszków poruszony jest śmiercią obojga młodych, ponieważ byli oni przez wszystkich lubiani i szanowani

Rak na dekolcie damy

rzucony wprawną ręką tenora.

WARSZAWA, 24.8. W Warszawie odbywa się od paru tygodni konkurs amatorów gry scenicznej. Konkurs ten, obliczony jest na naiwność i megalomanję amatorów, którzy pozwalają się wystawiać na pośmiewisko rozbawionej publiczności.

Już raz osławiony konkurs amatorów został z polecenia Komisarjatu Rządu przerwany. Formalnie przedstawienia zostały zawieszone na skutek niesłowności dyrekcji, która mimo zobowiązania, nie wypłaciła amatorom przyrzeczonych 5 złotych za wieczór. Jednak umiłowanie sztuki kazało przyszłym gwiazdom i gwiazdorom nie zwracać specjalnej uwagi na taki drobiazg jak — pieniądze, zwłaszcza, że 5-złotowy zarobek dzienny jest dziś poważną pozycją nawet dla najbardziej znanych i cenionych aktorów, to też właściwa przyczyna zawieszenia przedstawień, co obecnie nastąpiło poraz drugi, kryje się w czem innem.

Oto rozbawiona widownia zaczynała sobie pozwalać na ekscesy nie licujące ze środowiskiem świątyni sztuki — teatru.

Na ostatniem przedstawieniu, podczas gdy jeden z utalentowanych śpiewaków zawodził arję z „Toski", ktoś z publiczności siedzącej na galerji, widocznie człowiek mało obyty, a zato impulsywny, rzucił w śpiewaka — żywym rakiem, nota bene okazałych rozmiarów...

Śpiewak, aczkolwiek brał właśnie górne C, nie stracił ani na chwilę równowagi umysłu, raka podchwycił i odrzucił pięknym łukiem na widownię.

Tu ruchliwe stworzenie zatrzymało się na dekolcie jakiejś damy, która zemdlała.

Na sali zapanował tumult niesłychany. Publiczność rzuciła się na scenę, chcąc zlinczować sprawcę zemdlenia pięknej kobiety. Słowem awantura, która nie przybrała groźniejszych rozmiarów tylko dzięki zimnej krwi jednego z kierowników imprezy

NACISK ŚRUBY PODATKOWEJ.

Omawiając zamknięcie budżetowe za pierwsze cztery miesiące r. 1933-34 [w]skazaliśmy, że dochody skarbu, w porównaniu z takim samym okresem ubiegłego roku obniżyły się o 113 miljonów, względnie — po odliczeniu 50 miljonów z Banku Polskiego — o 63 milj., co stanowi 16%, względnie 10%.

Spadek dochodów nie jest równomierny we wszystkich źródłach. Najmniej występuje on w cłach (11%). w opłatach stemplowych (18%), w 10%-wym dodatku do danin publicznych (17%), w przedsiębiorstwach (18%) i w innych dochodach administracyjnych (27%).

Znacznie lepiej przedstawiają się podatki i monopole. W podatkach zarówno pośrednich, jak i bezpośrednich, dochody spadły o 6%, w monopolach tylko o 5%, przyczem na podkreślenie zasługuje fakt, że dochody monopolu tytoniowego spadły o 12% natomiast spirytusowego wzrosły o 8%.

W grupie podatków pośrednich przy lekkiem obniżeniu się wpływów z podatku od cukru (o 3%), **obserwujemy znaczny spadek podatku od piwa** (o 31%) przy wzroście podatku od wina (o 11%). Jest to pod względem gospodarczym zjawisko niepomyślne, bo piwo jest produktem czysto rodzimym, a wino przeważnie pochodzi z importu. Ale z drugiej strony trzeba stwierdzić, że **nasze piwo jest za drogie.** Wino tanieje i dlatego ma większy zbyt.

Bardzo ciekawie przedstawia się grupa podatków bezpośrednich.

Podatek przemysłowy spadł z 63,9 milj. na 54.3 milj., czyli o 15%. Podatek dochodowy obniżył się z 67,1 milj. na 59.4 milj.. czyli o 11%.

Silnie spadły także podatki: od kapitałów i rent i od elektryczności. Ten ostatni zwłaszcza wynik jest bardzo znamienny. Jak wiadomo, podatek płaci się tylko od prądu oświetleniowego. a nie od przemysłowego. Widać zatem. że ludność oszczędza na oświetleniu mieszkań — i to bardzo.

Wszystkie te cyfry, ilustrujące spadek dochodów skarbowych. są zupełnie zrozumiałe. Kryzys trwa już czwarty rok. warsztaty gospodarcze jedne upadają. drugie ledwie wegetują: wszystko się kurczy, a więc i dochody skarbu — też.

Tem większe ogarnia nas zdumienie. gdy w urzędowych zamknięciach czytamy. że podatek od nieruchomości miejskich wzrósł z 16.5 milj. na 19,1 milj.. a podatek gruntowy z 13,4 milj. na 17.5 milj.

W porównaniu z rokiem ubiegłym podatek od nieruchomości miejskich dał wynik lepszy o 16%. podatek gruntowy — o 31%.

Jak wytłumaczyć to zjawisko?

Oczywiście gruntów w Polsce nie przybyło. Domów nowych po miastach wprawdzie trochę nabudowano. ale te nowe domy wolne są od podatków. Mamy tu raczej do czynienia z ubytkiem przedmiotów, podlegających opodatkowaniu, bo sporo starych domów uległo rozwaleniu.

Skądże zatem tak znakomite wyniki podatkowe?

Dał je — nacisk śruby podatkowej. Prawdopodobnie wymiary obu podatków na rok bieżący nie są wyższe niż w roku ubiegłym, ale egzekwuje się energicznie zaległości podatkowe.

Z całego kraju dochodzą wiadomości, że rolnicy nie chcą korzystać z kredytów zastawowych, udzielanych przez Bank Polski za pośrednictwem innych banków pod zastaw zboża, ponieważ przy wypłacie potrąca się im zaległości podatkowe. Ministerstwo skarbu ogłosiło przed paru dniami okólnik w tej sprawie, ograniczający nieco ten rodzaj egzekucji, ale nie znoszący go zupełnie.

Pod względem gospodarczym jest rzeczą całkiem obojętną, czy zwiększony dochód skarbu z podatku gruntowego od nieruchomości pochodzi z podwyższonych wymiarów, czy z naciśnięcia śruby na zaległości podatkowe. Istotnem jest to, że w okresie od kwietnia do lipca, a zatem na przednówku, rolnicy w tym roku musieli zapłacić o 4 miljony więcej, aniżeli w roku ubiegłym.

Dzień roboczy
HITLERA.

Prasa niemiecka podaje szczegóły o dniu pracy Hitlera. O godz. 8 rano wstaje i przegląda dzienniki do 9. O 10 odbywa naradę ze swoimi bliskimi współpracownikami. Później do 12 trwają ogólne narady gabinetu. które trwają do 2 p.p. Od 2 do 4 p.p. przerwa obiadowa. O 4 p.p. rozpoczynają się nanowo konferencje, w tej liczbie codziennie z prezydentem Reichsbanku, Schachtem, i zastępcą swoim, Hesse. Od 6 do 8 w. znowu konferencje, raporty. O 8 wiecz. kolacja, poczem następuje godzinny wypoczynek. Po 10 w. kanclerz pracuje w swoim gabinecie, często czyta i pisze do samego świtu. Tak przynajmniej opisuje dzień pracy kanclerza prasa niemiecka.



WIELKIE UROCZYSTOŚCI KU CZCI ŚW. STEFANA NA WĘGRZECH.

W Budapeszcie, stolicy Węgier, odbyła się potężna procesja, w której obnoszono relikwjarz z prawą ręką św. Stefana, patrona Węgier. Brali w niej udział najwyżsi reprezentanci władz, a także najwybitniejsi przedstawiciele świata politycznego i dyplomatycznego oraz najstarszych rodów węgierskich.

Św. Stefan, który na Węgrzech doznaje olbrzymiej czci, był, jak wiadomo, pierwszym prawdziwie chrześcjańskim królem węgierskim. Chrzest św. przyjął coprawda już jego ojciec, król Gejza, jednak chrześcjaństwo rządów Gejzy na Węgrzech się nie zakorzeniło, a dopiero za rządów jego syna, króla Stefana, władcy mądrego i sprawiedliwego. Papież Sylwester II, wynagradzając jego zasługi, położone dla chrześcjaństwa, przysłał mu w 1000 r. koronę królewską i mianował jego i jego następców królami apostolskimi.

Ameryka żąda od Europy
by ta nie uprawiała hodowli zbóż.

W Londynie rozpoczęły się pod przewodnictwem premjera kanadyjskiego, Bennetta obrady 31 państw. zainteresowanych w eksporcie i imporcie pszenicy. Delegatem Polski jest radca ambasady londyńskiej p. Geppert. Obrady obecne są dalszym ciągiem rokowań, rozpoczętych w maju r.b. w Genewie i kontynuowanych następnie w czasie konferencji ekonomicznej.

Delegat St. Zjednoczonych Murphy oświadczył, że „jeżeli kraje produkujące zboże w Europie nie pomogą Ameryce, by mogła ona zbyć swój nadmiar 260 milj. buszli pszenicy, to Europa będzie musiała płacić. Europa kupowała dawniej w Stanach Zjednoczonych około 2000 milj. buszli rocznie, zaś w roku ub. zakupiono jedynie 40 milj. i to za połowę ceny.

Europa — zdaniem Murphy'ego — winna zaniechać dalszego zwiększania uprawy pszenicy. Stany Zjedn. są największym klijentem Europy. Jeżeli Europa nie będzie kupowała w Ameryce, to wówczas straci ona Stany Zjednoczone, jako klienta.

Nadto oświadczył główny delegat amerykański, że w razie niepowodzenia konferencji, Ameryka wprowadzi w życie plan, który zrujnuje pszeniczne rynki świata, za wyjątkiem Ameryki i Wschodu. Przypuszczalnie chodzi tu o subsydjowanie eksportu. o którem wspominał już w swoim czasie sekretarz rolnictwa rządu Stanów Zjednoczonych.



Delegat Australji St. Bruce (z laską w ręku) po przyjeździe do Londynu na międzynarodową konferencję zbożową.

PRASA ŻYDOWSKA
o wpływie propagandy niemieckiej

„Hajnt" z 13 b.m. w korespondencji z Londynu (W. Grosman) donosi o rosnącym wpływie propagandy niemieckiej w kierunku korzystnym dla systemu rządów Hitlera. Wiadomo jest w Anglji i we Francji, że Niemcy zbroją się do wojny. wyrabiają gazy trujące. ale bardziej niebez-



pieczną trucizną jest propaganda, idąca z Niemiec:

— Zanim obejrzymy się, Niemcy — te Niemcy morderczego systemu rządów, posiądą we wszystkich krajach adwokatów, przyjaciół i obrońców...

Żydzi zawiedli się na swojej propagandzie; zamiast niechęci do Niemiec za granicą:

— Mnożą się nietylko neutralne artykuły o Hitlerze i hitleryźmie, lecz zjawiają się w pismach angielskich dziesiątki listów czytelników, żądających sprawiedliwego i przedmiotowego stosunku do niemieckiego „ruchu odrodzenia"...

Artykuły b. następcy tronu niemieckiego, poświęcone obronie Hitlera, są drukowane we wszystkich krajach:

— Niemiecki kronprinc, którego prasa europejska uważała niedawno za szarlatana politycznego, stał się obecnie obrońcą Hitlera i pisma o miljonowym obiegu roznoszą jego odezwy i artykuły po całym świecie...

Ten przedmiotowy stosunek do ustroju w Niemczech jest wysoce niebezpieczny:

— Ta trucizna neutralnego i przedmiotowego stosunku jest niebezpieczniejsza od gazów chemicznych, wyrabianych w niemieckich pracowniach i fabrykach wojskowych. Ta trucizna jest tak silna, że zanim wybuchnie wojna, zostanie uśpiony naturalny instynkt silnego i bezpośredniego protestu przeciw średniowiecznemu barbarzyństwu...

Niemcy szykują przewrót w świecie:

— W oczach całego świata jest wzniecany olbrzymi pożar i wszyscy widzą, wszyscy rozumieją, co z tego wyniknie. Pomimo to ludzie chcą być „przedmiotowymi i neutralnymi", ludzie chcą badać hitleryzm...

Nikt inny, jak sami żydzi, przyczynili się do tego stanu umysłów. Przed wojną i po wojnie, służąc interesom niemieckim, prasa żydowska reklamowała Niemcy. jako źródło wszystkich nowych zbawczych idei. Toteż opinja Zachodu chce badać „przedmiotowo", a to tembardziej. że nikt inny jeno sami żydzi potrafili zrobić z haseł demokratyzmu i liberalizmu taki użytek, że dziś hasła te budzą nieufność powszechną.

Z DNIA

ŻYDZI — „SŁOWIANIE"!

W pierwszych dniach września r.b. odbędzie się w Belgradzie kongres prawników państw słowiańskich. Na czele delegacji polskiej mają stanąć: sędzia Rappaport i prokurator Lemkin, obaj. jak wiadomo, izraelici...

W polskich kołach prawniczych, a także w najszerszych sferach społeczeństwa fakt ten spotka się niewątpliwie z należytą oceną. Wiemy, że w pewnych sferach z oceną tą przestano się liczyć. Pocóż jednak stawiać w tak kłopotliwej sytuacji organizatorów tego „słowiańskiego" kongresu?

KARY NA PRACODAWCÓW ZA NIEPRZESTRZEGANIE UMÓW ZBIOROWYCH.

W ostatnich dniach na terenie Łodzi skazano szereg pracodawców z oskarżenia inspekcji pracy o nieprzestrzeganie warunków płac, przewidzianych w umowie zbiorowej. Między innemi zapadło 6 wyroków, skazujących pracodawców na kary bezwzględnego aresztu od 1 do 2 miesięcy.

POGŁOSKI O ZMIANIE uposażeń emerytalnych.

Słychać o zamierzonych przez rząd pracach przygotowawczych w celu uregulowania uposażeń funkcjonarjuszów państwowych. Byłoby obecnie na czasie w związku z systemem obecnego ustawodawstwa pensyjnego rozważyć bliżej projektowane zmiany, które mają być wprowadzone do ustaw emerytalnych.

W dziedzinie ustawodawstwa emerytalnego są u nas dokonywane zbyt częste zmiany ustawodawcze.

Potrzeba przeprowadzenia tak częstych zmian w tej dziedzinie jest już dowodem, że sprawy uposażeń były dotąd dorywczo i pobieżnie traktowane.

Obecnie obowiązujące ustawy emerytalne zawierają liczne wadliwości w szczególności:

Niejednolicie traktują funkcjonarjuszy państwowych pod względem wymiaru uposażeń oraz naruszają nabyte przez nich prawa.

Według obecnie obowiązujących ustaw, urzędnicy pobierają różne zaopatrzenia służbowe: i tak inne zaopatrzenie mają wojskowi, inne sędziowie, inne wreszcie urzędnicy administracyjni.

Tak samo niejednakowo są traktowani emeryci państw zaborczych i emeryci spensjonowani w służbie polskiej.

W końcu istnieje jeszcze cały szereg urzędników, jak sekretarze magistratu, lekarze, inżynierowie, dyrektorowie banków, i t. p. którzy pobierają w instytucjach samorządowych i publiczno - prawnych różne pod względem wysokości wynagrodzenia, przenoszące, w wielu wypadkach kwoty 1.500 zł. miesięcznie.

Nadto, co pewien okres czasu pojawiają się nowe ustawy, na podstawie których odbiera się urzędnikom nabyte przez nich poprzednio wydanemi ustawami korzystniejsze prawa.

Tego rodzaju system wprowadza w stosunki urzędnicze przejawy demoralizujące i stał się już przyczyną wielu niezasłużonych osobistych załamań życiowych.

Każdy bowiem musi przyznać, że do odrębnego traktowania pod względem uposażeń różnych kategoryj urzędników, pracujących w tej samej służbie polskiej niema słusznych powodów. Jest ono niesprawiedliwe i krzywdzące, nadto zwiększa jeszcze wydatki na cele emerytalne.

Również nie wydaje się uzasadnione odbieranie urzędnikom nabytych praw. Zasada, że „prawa nabyte są nienaruszalne" była przez wszystkie państwa uznawana. Odbieranie nabytych praw urzędnikom wywołuje zamęt w ich stosunkach domowych i rodzinnych, niepewność jutra i niepokój o resztę lat życia.

Dokładne szczegóły projektu zmiany ustawy emerytalnej nie są nam jeszcze znane. Według krążących pogłosek, czynne pobory funkcjonarjuszy państwowych mają się składać z płacy zasadniczej i dodatku do płacy.

Równocześnie mają być zniesione szczeble, dodatki mieszkaniowe i regulacyjne.

Płacę zasadniczą ma stanowić 2 szczebel odnośnej grupy, którą miał urzędnik ostatnio w służbie.

Projekt ten jest krzywdzący dla urzędników, którzy uzyskali dotąd w służbie więcej niż 2 szczeble, gdyż tracą oni dalsze szczeble, zabójczy zaś dla emerytów, o ileby za podstawę uposażenia emerytalnego została przyjęta płaca zasadnicza bez dodatku (zmniejszona wskutek zniesienia szczebli).

Projektowane zmiany nie powinny jednak dotyczyć pozostających już na emeryturze pracowników państwowych oraz wdów i sierot po nich których zaopatrzenia emerytalne obniżone od 1 kwietnia b.r. zostały przerachowane według nowych norm procentowych na podstawie art. 19 ustawy emerytalnej z 11 grudnia 1923 w brzmieniu noweli emerytalnej z 18.III 1932.

Nie można bowiem nawet przypuszczać, aby rząd chciał kosztem emerytów (przez zmniejszenie ich uposażeń) zwiększać pobory czynnych urzędników i tem samem jeszcze bardziej pogarszać i tak już ciężkie położenie emerytów.

Pozatem byłoby to nowe naruszenie praw emerytów.

Budowa ratusza i mostu w Sosnowcu.

W związku z decyzją komisji, wybranej z łona Rady przybocznej do spraw budowy ratusza w Sosnowcu, o czem onegdaj pisaliśmy, zarząd tymczasowy Magistratu Sosnowca ogłosił konkurs na budowę ratusza, który będzie gmachem reprezentacyjnym i stanie przy projektowanej ulicy na hałdach.

Również ogłoszony został konkurs na budowę mostu konstrukcyjnego na ul. 1 Maja, obok Sądu okręgowego, oraz przetarg ograniczony na wykonanie przyczółków wspomnianego mostu. Zawiadomienie o wzięciu udziału w przetargu budowy przyczółków mostowych otrzymały następujące przedsiębiorstwa budowlane: „Paszkowski i Próchnicki" w Sosnowcu, L. Malinowski w Sosnowcu, G. Weinzieher w Będzinie i W. Wojewódzki w Dąbrowie. Termin przetargu ustalono na dzień 1 września r.b.

Zawiadomienie o przetarg na wykonanie konstrukcji żelaznej mostu, oraz zmontowanie całości rozesłano do następujących zakładów: Babcock i Zieleniewski w Sosnowcu, huty „Pokoju" i „Laura" na Górnym Śląsku, zakłady ostrowieckie w Ostrowcu, fabryka konstrukcyj żelaznych w Radomsku.

Termin przetargu ustalono na dzień 4 września r.b.

A więc zarówno sprawa budowy ratusza, jak i budowy mostu weszły na tory realne i most jeszcze w tym roku zostanie oddany do użytku, dzięki czemu uruchomiona zostanie nowa linja tramwajowa, ułożona na tym moście, co zaś do ratusza, to jeżeli pozwoli na to stan pogody, zostanie on ukończony w tym roku w stanie surowym, a w roku przyszłym Magistrat znalazłby się już we własnej siedzibie.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK.

25 Piątek

Dziś Ludwika
Jutro N.M.P. Jasnog.
Wschód słońca 4 m. 45.
Zachód „ 18 m. 46.

Kinoteatry w Zagłębiu

dziś wyświetlają:

SOSNOWIEC

ZAGŁĘBIE: Bezbożne dziewczę.
PALACE: Czarny kapitan. — Ramona.
EDEN: Pożegnanie z grzechem. — 10% dla mnie.

BĘDZIN

NOWOŚCI: Nowa Palestyna.
ŚWIATOWID: Flirt pięknej pani.

DĄBROWA

WANDA: Dzielny wojak Szwejk. — Dodatki dźwiękowe.
ARS: Wielkomiejskie cienie.

ZAWIERCIE.

STELLA: Ostatnie noce kawalera.

—o—

× **NOWY POLSKI ZNACZEK POCZTOWY,** wydany ku czci króla Jana Sobieskiego z okazji 250-ej rocznicy odsieczy Wiednia przedstawia fragment Jana Matejki „Odsiecz Wiednia" z główną postacią króla Jana Sobieskiego na pierwszym planie. Znaczek tłoczony jest w kolorze ciemno - niebieskim z odcieniem fioletowym. W sprzedaży ukaże się po raz pierwszy w dniu obchodu rocznicy tj. 12 września br.

× **DEKRET O UPOSAŻENIACH URZĘDNIKÓW.** W ministerstwie skarbu ukończono prace nad projektem zmiany uposażeń urzędników państwowych. Projekt ten ma być ogłoszony już w najbliższym czasie jako dekret Prezydenta.

W myśl projektu, uposażenia będą ryczałtowe; skasowane być mają wszystkie, dotychczas w tak szerokim zakresie stosowane, dodatki służbowe. Projekt przewiduje jednak pewne zróżnicowanie w uposażeniach urzędników tych samych stopni, a to w zależności od stanu cywilnego urzędnika.

× **NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK PRZY PRACY.** Onegdaj wskutek oberwania się węgla w podziemiach kopalni „Saturn" został przysypany 35-letni robotnik Szczepan Żak z Czeladzi, doznając złamania nogi. Ofiarę wypadku przewieziono na kurację do szpitala.

PROGRAM RADJOWY

KONCERT MUZYKI LEKKIEJ Z UDZIAŁEM CHAVEAUX - ZAKRZEWSKIEGO.

Dn. 26 b.m. o godz. 20 koncert muzyki lekkiej, jak zwykle w sobotę wieczorem w radjo, zawiera przeważnie wyjątki z ulubionych operetek. Jako solista wystąpi artysta teatru „8.30" Tadeusz Chaveaux - Zakrzewski, który odśpiewa szereg piosenek. Koncertem dyryguje Zdzisław Górzyński.

HENRYK SZTOMPKA PRZED MIKROFONEM

Dn. 26 b.m. o godz. 21.30 w ramach sobotniego recitalu chopinowskiego, usłyszą radjosłuchacze znanego pianistę, o ustalonej opinji artystycznej, Henryka Sztompkę, który odegra: Notkurny: fis-dur, des-dur, cis-moll, oraz mazurki — des-dur, h-moll, d-dur, i na zakończenie Poloneza es-moll.

PROGRAM RADJOWY
PIĄTEK 25 SIERPNIA 1933 R.

7.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 7.05 — Gimnastyka. 7.20 — Muzyka z płyt. 7.30 — Dziennik poranny. 7.35 — Muzyka z płyt. 7.52 — Chwilka gospodarstwa domowego. 11.5 7— Sygnał czasu, hejnał m. Torunia z okazji jego 700-lecia. 12.05 — Koncert popularny z ogrodu „Bagatela" w Warszawie. 14.55 — Muzyka. 15.05 — Komunikat gospodarczy. 15.15 — Muzyka. 15.25 — Komunikat gospodarczy. 15.35 — Muzyka. 16.10 — Włodzimierz Żelechowski: Recytacje autorskie. 16.30 — Recital śpiewaczy p. Alojzego Hamerlaka (tenor). 17.00 — „Przegląd wydawnictw". 17.15 — Muzyka lekka. 18.15 — Odczyt. 18.35 — Koncert chóru „Harfa". 19.05 — Prof. dr. Kazimierz Simm: „Niewojenni bohaterowie". 19.20 — Rozmaitości. 19.35 — Komunikat sportowy. 19.40 — Felljeton w rubryce „Na widnokręgu". 20.00 — Recital skrzypcowy Romana Totenberga. 21.10 — IX-ta symfonja Beethovena — z płyt. 22.00 — Muzyka taneczna. 22.25 — Wiadomości sportowe. 22.35 — Wiadomości meteorologiczne dla komunikacji lotniczej. 22.40 — Muzyka taneczna. 23.00 — Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

—o—

× **KOSZTOWNA ZABAWA.** Wł. Jędrzejczyk z Wolbromia przyjechawszy onegdaj do Sosnowca zabawił w jednej z porządniejszych restauracyj w towarzystwie wesołych dziewcząt. Wieczorem rozbawione towarzystwo udało się na spacer na pola małobądzkie. Podczas spaceru Jędrzejczykowi skradziono portfel z 900 zł. i dokumentami. Okradziony oskarżył przygodne towarzystwo przed policją. W związku z tem zostali zatrzymani przez policję mieszkańcy Będzina: Anna Sobucka, Janina Janasik i Kazimierz Kamiński. Pieniędzy swych p. Jędrzejczyk nie odzyskał i prawdopodobnie będzie musiał zrezygnować z ich odbioru.

KOMUNIKATY

= **WYCIECZKA DO WIEDNIA** na uroczystości jubileuszowe 250 rocznicę odsieczy Wiednia pod kierownictwem ks. Prymasa kardyna Hlonda, wzbudziła wielkie zainteresowanie wśród społeczeństwa. Pobyt w Wiedniu został przedłużony o jeden dzień, tak, że wyjazd nastąpi 9 a powrót 14 września. Koszta pozostaną niezmienione i wynoszą od 140 zł. łącznie z przejazdem z Katowic do Wiednia i z powrotem, paszportami, wizami, hotelami, utrzymaniem, zwiedzaniem Wiednia, opłatami stemplowemi i t. d.
Wycieczka zapowiada się bardzo uroczyście. Weźmie w niej udział kilku biskupów i dostojników kościelnych, a m. in. i J.E. ks. biskup Adamski. Zapisy przyjmuje Liga katolicka, Katowice, ul. marsz. Piłsudskiego 38.

= **NA STUDJA DO WŁOCH I INNYCH KRAJÓW.** Centralne akademickie biuro informacyjne w Warszawie, ul. Mirowska 3, m. 17 zawiadamia zainteresowanych, że w związku z otrzymanem pismem z Król. uniwersytetu w Pizie, w myśl okólnika włoskiego ministerstwa wychowania narodowego, z dnia 12 sierpnia 1932 r., nr. 13119, wszelkie podania w sprawie przyjęcia na uniw. należy kierować do uniwersytetów za pośrednictwem Król. Italskiego przedstawicielstwa dyplomatycznego, lub konsularnego. Jednocześnie zawiadamia się, że w myśl art. 19, Król. dekretu z dnia 25 września 1924 r., oraz art. 16 Król. dekretu z dnia 27 października 1926 r., nr. 1933 — studenci cudzoziemcy, którzy zgłoszą podania zaopatrzone w świadectwo obywatelstwa, należycie ostemplowane i zalegalizowane, zwolnieni będą od połowy opłat uniwersyteckich. Zainteresowani, którzy nie chcą się narazić na ewentualność utraty roku akad., w swoim własnym interesie, powinni się zwracać do wspomnianego biura akad., które załatwia świadectwa przyjęcia na wszystkie wyższe uczelnie w Europie i poza Europą, wydaje dowody Międzynarodowej konfederacji studentów C.I.E., uprawniające do otrzymania ulgowych i bezpłatnych wiz, oraz udziela bezpłatnie (po załączeniu zn. poczt. na odpowiedź) wszelkich informacyj, związanych z wyjazdem na studja zagranicę.

= **ULGOWE PASZPORTY DLA PASAŻERÓW „LOTU".** Dla propagandy komunikacji powietrznej Polskie linje lotnicze „Lot" uzyskały na rok bieżący dla swych pasażerów, udających się do Austrji, pewną ilość paszportów ulgowych. Paszporty te, ważne na 1 miesiąc, wydawane będą przez P. L. L. „Lot" osobom, wykupującym bilety samolotowe z Warszawy do Wiednia i zpowrotem. Cena przejazdu samolotowego z Warszawy do Wiednia i zpowrotem wynosi zł. 190.40, t.j. o 20 zł. taniej niż podróż koleją drugą klasą. Dla posłów na Sejm, senatorów, urzędników, państwowych, oficerów i podoficerów zawodowych, inwalidów wojennych i t.d. opłata wynosi tylko zł. 124. Przelot z Warszawy do Wiednia trwa 5 godzin łącznie z przystankami w Krakowie i Brnie. Opłata paszportowa wraz z kosztami wyrobienia wynosi zł. 140. Zgłoszenia na paszporty ulgowe do Austrji przyjmuje dla swych pasażerów biuro główne P.L.L. „Lot" w Warszawie, ul. Marszałkowska nr. 138, tel. 547-60 w godz. od 8 do 15.

AKADEMICKIE KOŁO ZAGŁĘBIAN I ŚLĄZAKÓW W WILNIE podaje do wiadomości, że na wszystkich wydziałach uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie, przyjmowane będą podania o przyjęcie w czasie od 25 września do 7 października b.r. włącznie. Do podań należy załączyć: metrykę w oryginale, świadectwo dojrzałości, 1 fotografję, którą należy nalepić na podaniu i własnoręcznie podpisać (Wydziały humanistyczny, Sztuk pięknych wymagają 3 fotografji luźnych), życiorys własnoręcznie napisany.

Pozatem kandydaci muszą wypełnić „kwestjonarjusz" i opłacić koszta manipulacyjne 10 zł. Ci, którzy mają przerwę między ukończeniem szkoły, a obecnym zgłoszeniem się o przyjęcie do Uniwersytetu, muszą złożyć świadectwo moralności, wreszcie kandydaci w wieku poborowym, winni złożyć zaświadczenie, jaki jest ich stosunek do służby wojskowej.

Na wydziałach lekarskich, matem.-przyrodniczych, sztuk pięknych, studjum rolniczem i farmacji ilość studentów jest ograniczona, kandydaci więc będą poddani egzaminowi wstępnemu, muszą więc złożyć podania w pierwszych dniach przyjęć. Bliższych informacyj udziela prezes lub sekretarz Akademickiego koła zagłębian i ślązaków w Wilnie, ul. Popławska 30 m. 3.

= **„Z OKIEN WAGONU".** Dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Krakowie wydała schematycznie opracowane trasy turystycznych odcinków kolejowych, obrazujące panoramę obserwowaną przez podróżnych w czasie jazdy z okien wagonu. Dotychczas ukazały się dwa wydawnictwa odcinka Kraków — Zakopane i Kraków — Krynica w cenie 10 gr. za sztukę.

= **ZAPISY DO SZWALNI.** Szwalnia N.O.K. w Dąbrowie przyjmuje zapisy uczenic na kursy kroju, szycia oraz robót ręcznych, od godz. 3 do 5 popoł. w lokalu własnym.

—o—

× **O SPRAWOZDANIA KOLONIJ LETNICH.** Na terenie Zagłębia prócz Magistratów, urządzały na własną rękę kolonje letnie dla dzieci także niektóre organizacje. Z uwagi na to, iż organizacje te otrzymywały na ten cel subwencje z różnych źródeł, obowiązek nakazuje wyliczyć się z grosza publicznego i podać do wiadomości ogólnej szczegółowe sprawozdania, aby społeczeństwo wiedziało, w jaki sposób i na co zużyte zostały pieniądze publiczne.

Komitet obchodu
ODSIECZY WIEDEŃSKIEJ W DĄBROWIE.

W ub. środę w Magistracie Dąbrowy odbyło się organizacyjne zebranie Komitetu obchodu 250-ej rocznicy zwycięstwa pod Wiedniem, która przypada w dn. 12 września rb.

Zebraniu przewodniczył prezydent miasta p. Kaczkowski, który został wybrany prezesem komitetu. Do sekcji organizacyjnej zostali wybrani pp. ks. Niedźwedzki, dyr. Zillinger, Wachelko, Dessauer, Madej, inż. Ferch, Sierko, Torbus, Wierzbicki i Trzęsimiech, a do sekcji propagandowo - finansowej dyr. Zillinger i Wachelko.

Na koszta urządzenia obchodu wielkiej rocznicy zwycięstwa, które uratowało świat chrześcjański od zagłady, komitet postanowił rozesłać listy składek do pp. przemysłowców kupców i zamożniejszych obywateli miasta w tem przeświadczeniu, że wszyscy, do kogo lista składek dotrze, złożą datek na tak wzniosły cel.

Szczegóły programu obchodu komitet poda do publicznej wiadomości.

—o—

5000 ulgowych paszportów
NA WYJAZD DO AUSTRJI.

Stosownie do porozumienia z rządem austrjackim, rząd polski postanowił wydać na wyjazd do Austrji w celach turystycznych 5.000 indywidualnych paszportów z jednomiesięcznym terminem ważności, za opłatą ulgową po zł. 80 za paszport. Organizacją wycieczek do Austrji zajmują się biura podróży: „Orbis", Wagons-Lits Cook, „Francopol", Krakowski Związek Turystyczny i Polskie Linje Lotnicze „Lot". Dla ułatwienia kontroli, a specjalnie aby nie była przekroczona ogólna liczba kontyngentu paszportów, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ustaliło w specjalnym okólniku do wojewodów tryb postępowania z temi paszportami. Dla każdego województwa wspomniane paszporty na wyjazd do Austrji w celach turystycznych będzie wydawało jedno upoważnione przez wojewodę, starostwo, mające siedzibę w mieście wojewódzkiem. Podania o ulgowe paszporty do Austrji należy składać w terytorjalnie właściwem starostwie, które po przeprowadzeniu zwykłych dochodzeń, bądź odmówi wydania paszportu, bądź też skieruje podania z wnioskiem przychylnym do starostwa upoważnionego do wystawiania paszportów. Strostwo wystawiające paszporty będzie musiało baczyć, aby kontyngent przyznanych na dane województwo nie został przekroczony. Paszporty po wystawieniu będą wydawane biurom podróży organizującym daną wycieczkę. Jeśli zaś poszczególne osoby będą składać podania o paszport osobiście a nie za pośrednictwem biura podróży, wówczas w podaniu winny wyraźnie zanaczyć, w jakiej wycieczce uczestniczą i które biuro podróży upoważnione jest do odebrania paszportu.

W sprawie redukcyj
ZAMĘŻNYCH URZĘDNICZEK PAŃSTWOWYCH.

W związku z licznemi pogłoskami o zamierzonem zwalnianiu ze służby państwowej zamężnych urzędniczek, dowiadujemy się, że władze państwowe nie powzięły jeszcze w tej sprawie ostatecznej decyzji.

Jak słychać, władze zamierzają ze względów społecznych, a więc przedewszystkiem z uwagi na konieczność zatrudniania większej liczby bezrobotnej inteligencji, zwalniać ze służby państwowej te funkcjonarjuszki zamężne, które albo posiadają majątek własny, albo też dochody ich mężów wynoszą ponad 500 zł. miesięcznie.

W celach oszczędnościowych ze względu na obniżające się stale wpływy budżetowe przewidziana jest redukcja etatów o 7%, która umożliwi nieobniżanie poborów pracowników czynnych. Zwalnianie mężatek łączy się właśnie z kwestją tej 7%-owej redukcji.

Poczta, telegraf, telefon.
Co mówi nasza ustawa.

W dzienniku ustaw z dnia 21 bm. ogłoszona została ustawa o poczcie, telegrafie i telefonie.

Zgodnie z ustawą **od opłat pocztowych, wolną są: 1) doniesienia o chorobach zakaźnych i zawodowych, oraz o zaraźliwych chorobach zwierzęcych i roślin**; 2) przesyłki poczty polowej; 3) przesyłki pocztowe, dotyczące jeńców wojennych i osób internowanych, wreszcie urzędowe zwykłe i polecone przesyłki listowe oraz paczki pocztowe, przesyłane między P.K.O. a urzędami pocztowemi.

Zgodnie z ustawą, **bez koncesji** wolno zakładać i utrzymywać w ruchu urządzenia telegraficzne i telefoniczne do **własnego użytku właścicielom gruntów, właścicielom domów i zakładów przemysłowych, okrętom i statkom powietrznym dla wewnętrznego porozumiewania się.**

Poza czynnościami zastrzeżonemi w wyłączności państwowej, **minister poczt i telegrafów ma prawo rozszerzyć działalność poczty na przedmioty** nadające się do transportu pocztowego, na przewóz osób i ich bagaży, na przekazywanie pieniędzy oraz na inne czynności, które jako poboczne mogą być wykonywane w ramach służby pocztowej, telegraficznej lub telefonicznej.

Rozsyłka czasopism i wydawnictw w obrębie tej samej miejscowości i w obrębie 15 klm. od miejsca wydania nie podlega zastrzeżeniu na rzecz państwa. Dyrekcje poczt i telegr. mogą udzielać zezwoleń na rozsyłkę czasopism oraz wydawnictw poza obrębem 15 klm. od miejsca ich wydania pod warunkiem uiszczenia oddzielnej opłaty. Wysokość i sposób uiszczania tej opłaty określona zostanie w drodze specjalnego rozporządzenia ministra poczt i telegrafów w porozumieniu z ministrem skarbu.

Ustawa postanawia, że **tajemnica listów i innych przesyłek pocztowych, telegrafów i rozmów telefonicznych jest nienaruszalna.**

Przesyłek powierzonych poczcie nie wolno ze skutkiem prawnym zająć ani sądownie, ani w jakikolwiek inny sposób, ani też obciążyć zastawem, dopóki nie będą oddane odbiorcy lub zwrócone nadawcy.

Ministrowie poczt i telegr., skarbu i spr. wewnętrznych, określają wysokość i sposób uiszczania opłat pocztowych od przesyłek listowych, wysłanych przez władze i urzędy państwowe, oraz samorząd terytorjalny i gospodarczy.

Zgodnie z ustawą, prywatny ruch pocztowy, telegraficzny i telefoniczny może być rozporządzeniem Rady ministrów czasowo wstrzymany lub ograniczony na całym obszarze państwa lub jego części.

Wreszcie ustawa postanawia, że kto zakłada lub utrzymuje w ruchu urządzenia pocztowe, telegraficzne i telefoniczne wbrew postanowieniem ustawy, podlega karze aresztu do 3-ch miesięcy i grzywnie do 3.000 zł., lub jednej z tych kar.

Pan „prezes" i „kasjer"
gospodarowali w spółdzielni jak chcieli.

W roku 1929 z inicjatywy Jana Góralczyka i Stanisława Sołtysika zostało założone w Mierzęcicach, powiatu Zawierciańskiego Kółko rolnicze „Siła", którego prezesem został Góralczyk, a kasjerem Sołtysik. Zadaniem tej instytucji było szerzenie oświaty wśród rolników na terenie gminy, ułatwianie nabycia maszyn rolniczych, nawozu, nasion i t. p. W tym celu Kółko to sprowadzało na kredyt ze spółki rolniczej w Będzinie oraz innych miejscowości potrzebne rolnikom towary, sprzedając je miejscowej ludności na kredyt lub za gotówkę. Pozatem Kółko udzielało swym członkom również pożyczek pieniężnych, a fundusze na ten cel czerpało z zaciąganych przez siebie pożyczek w instytucjach kredytowych, bądź też z kwot, jakie wpłynęły za wybrane towary od członków.

W niespełna dwa lata od czasu założenia Kółka, do członków zarządu zaczęły dochodzić skargi na Góralczyka i Sołtysika. W związku z tem zarząd zażądał od nich, aby się wyliczyli, lecz zarówno pan „prezes", jak i „kasjer" odmówili, oświadczając, że... nie mają obowiązku wyliczać się ze swej gospodarki wobec pozostałych członków zarządu. Wobec takiego postawienia sprawy, członkowie zarządu, nie widzą innego wyjścia, zwrócili się do kierownika okręgowego Tow. organizacji kółek rolniczych, Władysława Słocińskiego, oraz instruktora podatkowego Koła rolniczego, Wacława Wereszczaka i z prośbą o dokonanie kontroli gospodarki Koła w Mierzęcicach.

Kiedy p. Słociński i Wereszczak zażądali od Góralczyka i Sołtysika okazania ksiąg, wyszło na jaw, że nie prowadzili oni prawidłowej księgowości, a wszelkie zapiski i dowody, jakie przedstawili, były robione niedbale. W rezultacie stwierdzono ponad wszelką wątpliwości, że tak p. prezes Góralczyk, jak i kasjer Sołtysik dokonali na szkodę Kółka rolniczego nadużyć, polegających na... **systematycznem wybieraniu przez nich na kredyt towarów, oraz na... zaciąganiu pożyczek bez udzielenia jakiegokolwiek zabezpieczenia.** Dopiero wówczas Góralczyk i Sołtysik, widząc, że „wpadli", przyznali się, że są winni. **(Góralczyk 2206 zł. 46 gr., Sołtysik 2632 zł. 23 gr.)** i oświadczyli, że na kwoty te nie dali Kółku ani weksli, ani też inego zabezpieczenia. Ponadto w śledztwie, jakie wszczęto przeciwko nim, ustalono, że... przewidujący „prezes", oraz „kasjer" **sprzedali zawczasu swoje majątki nieruchome** na mocy aktów rejentalnych, pozostając nadal w posiadaniu prawa użytkowania wyzbytych gospodarstw. Na rozprawie, jaka się rozegrała przeciwko nim wczoraj w Sądzie okręgowym w Sosnowcu, oskarżeni do winy się nie przyznali. Wobec jednak niezbitych dowodów ich winy, sąd skazał: Góralczyka i Sołtysika na 8 miesięcy więzienia — każdego, na mocy jednak przysługującej im amnestji, karę zmniejszył do połowy.

Zlot S. M. P.
W SIEWIERZU.

Dnia 27 bm. odbędzie się zlot S.M.P. okręgu Siewierskiego oraz bratnich organizacyj z poza okręgu. Zlot zapowiada się wspaniale, oprócz uroczystych nabożeństw przewidziane są popisy sprawności fizycznej. Ma on wykazać, że młodzież pod sztandarami S.M.P. wychowuje się w dobrej szkole, dając pełną gwarancję, iż potrafi być pożyteczną tak dla kościoła jak i dla Najjaśniejszej Rzeczpospolitej.

Program zlotu jest następujący: godz. 9 zbiórka w lasku Ogrójeckim, 9.30 raport, 9.45 wymarsz do kościoła na uroczyste nabożeństwo, które odprawi J.E. ksiądz dr. Kubina, biskup Częstochowski, 12 defilada i otwarcie wystaw, 15 wspólne zebranie z referatem p. magistra Pasierbińskiego z Zawiercia, 17 zawody i zakończenie.

Rada Okręgowa.

—o—

100-letnia cyganka
W CZELADZI.

Przed kilku dniami do Czeladzi przybyła banda cyganów, która rozłożyła swój obóz w t. zw. „Skale" obok sierocińca. Z pośród cyganów zwraca uwagę 98-letnia cyganka, która mimo swojego wieku cieszy się bardzo dobrem zdrowiem i odznacza niezwykłą ruchliwością. Staruszka codziennie jeszcze wychodzi z obozu i wieczorem wraca z najbogatszym łupem. W obozie otoczona jest specjalną opieką i cieszy się poważaniem. Prawie że 100-letnia cyganka stanowi przedmiot ogólnego zainteresowania.

Echo krwawej zemsty
W CZELADZI.

Pościg za Heleną Sałkową, która z zemsty napadła na kochankę swego męża Marję Jarząbkową zadając jej nożem 11 ciężkich ran, trwa nadal i dotychczas nie doprowadziło do ujęcia ściganej. Sałkowa po krwawym swym czynie zbiegła i ukrywa się prawdopodobnie w okolicach Nowej Wsi, skąd pochodzi i gdzie ma krewnych. Ofiara krwawej zemsty przebywa w szpitalu w Będzinie. Stan rannej, wskutek dużego upływu krwi, jest ciężki.

—o—

× **PODCZS KRADZIEŻY** żelaza z pociągu towarowego w Dąbrowie został ujęty przez policję Jan Kuczera, zamieszkały na Ksawerze. Przekazano go do dyspozycji władz sądowych.

× **KRADZIEŻ.** Marjannie Sołtysik, zamieszkałej w Wojkowicach Komornych skradziono w nocy z komórki wieprza i pięć kur, łącznej wartości 140 złotych.

WŁODZIMIERZ SULIMA POPIEL

Uroczne oczy.

47

Zych rad był z tego ożywienia się dziewczyny. Zaczynał wierzyć, że tylko podstępne jakieś hypnotyczne wpływy inżyniera odmieniły na pewien czes jej uczucia dla niego. Dlatego gładząc ramię jej chorej ręki mówił do niej czule, patrząc w oczy.

— I potrafisz być dla mnie taką, jak dawniej?

— Jacuś! — zawołała z ogniem w oczach — Tyś mi zawsze drogi i kochany był nad wszystko. Kleman mi jakąś dziwną wolę narzucił, że sama nie umiem powiedzieć, co się we mnie działo. Polował na mnie jak jastrząb, a ja nie miałam mocy umknąć mu. Gdyby nie przypadek, że wracałeś właśnie ze stacji, kiedy Kleman uwoził mnie autem, nie byłabym stłukła szyby i pokaleczyła sobie ręki.

— Więc to było wtedy, kiedy zatrzymało się auto koło teatru i gawiedź was otoczyła?

— Tak, wtedy. Dawałam ci przecież chusteczką znaki.

— Skąd ja mogłem przypuścić, że to ty Hanka siedzisz w aucie.

— Ale widzisz, ja starałam się, chciałam, abyś mnie zatrzymał, bo sama nie miałam mocy umykać, ani sprzeciwić się Klemanowi. Opętał moją wolę i stałam się zupełnie bezsilna.

Zych ucałował dziewczynę, a ona pierwszy raz od szeregu miesięcy odała mu gorący pocałunek.

— Uspokój się Hanusiu i bądź zdrowa — żegnał ją na dobranoc. — Mnie czas już iść na kolej. Rano będę z powrotem u ciebie.

Wcześniej nawet, jak się spodziewała Jaroniówna, przyszedł po nią Jacek nazajutrz rano.

— Przyniosłem ci gazetę — rzekł po przywitaniu — Teraz głośno będzie wszędzie o Klemanie. Ot, przeczytaj sobie sama Haneczko.

— Co, już w gazecie nawet piszą o tem? — zawołała podniecona.

— Przeczytaj, a dowiesz się trochę więcej o tym inżynierze, jak wiedziałaś dotychczas.

Dziewczyna pochyliła się nad gazetą i zatopiła się w czytaniu. Artykuł z nagłówkiem wielkiemi literami brzmiał następująco:

„Hypnotyzer - uwodziciel znowu na widowni. Głośny przed paru laty w całym Zagłębiu i na Śląsku uwodziciel Rudolf Kleman, który przy pomocy hypnozy uwodził rozmaite kobiety, znowu dał znać o sobie w dniu wczorajszym. Kilka procesów o uwiedzenie, które omawiane były powszechnie swego czasu i dość surowe wyroki sądowe, nie oduczyły widocznie tego osobnika sposobów, jakimi polował na swoje ofiary. Prasa nasza w swoim czasie opisywała dość obszernie wypadki, które rozgrywały się na terenie sądów tutejszych. I zdawało się, że pomysłowy i utalentowany w tym kierunku myśliwy zniknął już z tutejszej widowni, kiedy w dniu wczorajszym zdarzył się znowu wypadek, który jednakże skończył się szczęśliwie dla upatrzonej przez myśliwego ofiary".

Dalej następował opis zajścia, jakie miało miejsce w pociągu, gdzie Kleman spowodował hypnozą, że panna H. J. wysiadła w Bogucicach zamiast w Katowicach, a następnie przedstawiono cały wypadek z wybitą szybą przez porwaną pannę. O odwiezieniu rannej dziewczyny do szpitala wspomniano bez dodatku, że przedtem bawiła w mieszkaniu Klemana.

Hanka, przeczytawszy cały artykuł, zasłoniła twarz ręką i rozpłakała się.

— Co ja temu wszystkiemu jestem winna, że teraz nawet w gazetach już mnie opisują — żaliła się przez łzy.

Jacek począł ją uspakajać i dowodzić, że same pierwsze litery nazwsika nic nie znaczą, a zresztą nic o niej złego nie pisano zupełnie, tylko podnoszono głównie sprawki Klemana, który będzie musiał tłumaczyć się z nich przed sądem.

— Widzisz Hanuś, że ojciec twój dobrze ci zawsze radził, bo słyszał o Klemanie dawno i wiedział do czego prowadzi znajomość z tym człowiekiem.

— Prawda, prawda — przytakiwała dziewczyna — Ale ojciec, ani ty Jacku nie macie pojęcia, co znaczy taki narzucony rozkaz, co znaczy taki straszny mus, że mu się sprzeciwić w żaden sposób nie podobna.

D. c. n.

Nieufny gospodarz

I CO Z TEGO WYNIKŁO.

Mieszkańcy wsi Kleszczowa, powiatu Olkuskiego, byli niedawno świadkami wesołego zajścia, jakie się rozegrało w mieszkaniu Jana i Marjanny, małżonków Wieczorek. Oto, kiedy jeden z funkcjonarjuszów policji, po odczytaniu pisma prokuratora, zażądał od Wieczorka wydania weksla, opiewającego na kwotę 1000 złotych, Wieczorek zmierzywszy nieufnie policjanta, powiedział z flegmą:

— Dobrze! weksel dam, ale... jak p. prokurator da najpierw 1000 złotych!.

— Ależ gospodarzu! — jął przekonywać upartego wieśniaka policjant. Weksel ten potrzebny jest koniecznie prokuratorowi do sprawy, a zresztą za kilka dni będziecie go mieć z powrotem...

— Nie dam i... kwita — obstawał uparcie przy swojem gospodarz. — A straszyć? Niechże pan mnie... kominiarzem nie straszy, jak dzieci.

Wobec takiej postawienia sprawy, posterunkowi, widząc, że z wieśniakiem do ładu nie dojdą, zaczęli przeszukiwać mieszkanie, co widząc Wieczorek ze słowami: wy bandyci!... chwycił stojące w kącie pokoju karabiny policjantów i przybrał groźną postawę. Powstało zamieszanie. Nieletnia córka Wieczorków, Janina wyjąwszy z kufra weksel zaczęła z nim uciekać. W ślad za nią rzucił się posterunkowy i kiedy dogoniwszy ją, chciał jej weksel odebrać, podbiegła do niego jej matka, chwyciła za szyję i zaczęła gryźć, kopać, drapać. Dopiero po jakimś czasie udało się zajście zlikwidować. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności karnej za stawianie oporu władzy. Wczoraj w Sądzie Okręgowym w Sosnowcu odbyła się przeciwko „krewkiej" parze rozprawa.

W rezultacie sąd skazał „dobraną parę" na 3 miesiące aresztu, zawieszając im w drodze wyjątkowej łaski wykonanie kary na przeciąg 3 lat.

—o—

× **ARESZTOWANIE ZŁODZIEJA ROWERÓW.** 22 bm. przytrzymano na kradzieży roweru u Kasprowicza Feliksa z Katowic, 21-letniego Kawę Marjana z Sosnowca, któremu skradziony rower odebrano i zwrócono poszkodowanemu.

KRONIKA ZAWIERCIA

× **POGŁOSKI.** Od pewnego czasu w Zawierciu mówi się o mającym jakoby nastąpić zlikwidowaniu powiatu Zawierciańskiego i przyłączeniu części powiatu do pow. Będzińskiego, a resztę terenu do pow. Częstochowskiego. Zainterpelowany przez nas w tej sprawie p. starosta Konopacki oświadczył, że starostwo o tego rodzaju zmianach administracyjnych żadnych wiadomości dotychczas nie otrzymała.

× **UJĘCIE OSZUSTÓW.** Onegdaj przybył do urzędu powiatowego w Zawierciu jakiś osobni, chcąc złożyć na P. K. O. znaczniejszą sumę pieniędzy. Dziwne zachowanie są nieznajomego oraz dwojga osób, które przyszły razem z nim do urzędu wzbudziło podejrzenie u kasjera. To też polecił jednemu z funkcjonarjuszów wezwać policję. W chwili, gdy kasjer załatwiał podejrzanego klienta nadszedł posterunkowy i zatrzymał go. Pieniądze które chciał on wpłacić były fałszywe. Osobnikiem owym był Samuel Mosiewicz z Pilicy. Oprócz Mosiewicza aresztowano jego córkę oraz jednego osobnika z Kromołowa. Dzięki więc przytomności umysłu kasjera udało się ująć oszustów.

× **USIŁOWANIE SAMOBÓJSTWA.** Mieszkaniec Poręby Kazimierz Madej pod wpływem nieznośnego bólu zębów, targnął się na życie, wypijając większą dozę esencji octowej. Denata przewieziono na kurację do szpitala.

× **AMATOR TANIEJ JAZDY.** St. Kopiński z Zawiercia nie chcąc płacić pełnej ceny za bilet podczas jazdy pociągiem posługiwał się legitymacją na nazwisko ucznia szkoły górniczej w Dąbrowie Stanisława Kowalskiego. Onegdaj Kopińskiego zdemaskowano i pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

× **UJĘCIE PRZEMYTNIKÓW.** Dn. 22 b. m. w nocy straż graniczna zraniła na odcinku Woźniki — Wlk. Rudniki przemytnika Józefa Lisa z pow. Zawierciańskiego, oraz ujęła 2 wspólników Augustyna Zemlę i Kaz. Posiadlika. Przemytnikom odebrano 45 kg. spirytusu skaż.

SPORT

Jesienne Ogólnopolskie Wyścigi Motocyklowe w Sosnowcu.

Urządzane przez sosnowiecką Unję wyścigi motocyklowe cieszą się każdorazowo ogromną frekwencją i zjednały sobie opinję czołowych imprez polskich pod względem sportowym i organizacyjnym.

Jesienne **ogólnopolskie wyścigi motocyklowe** zapowiadają się w tym roku nadzwyczaj interesująco, gdyż z dotąd zgłoszonych jaźdźców z całego kraju wynika, że będzie to turniej najlepszych jeźdzców Polski.

Sosnowiec zatem czeka emocjonująca impreza, gdyż między konkurencjami klosowemi, odbędzie się bieg o nagrodę przechodnią miasta Sosnowca, której zeszłorocznym zwycięzcą był Baron z Bielska.

Kronika sportowa.

O WEJŚCIE DO LIGI.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące spotkania piłkarskie o wejście do Ligi:

w Poznaniu **Legja** — **Polonja** bydgoska.
w Łodzi **Turyści** — **Polonja** warszawska,
w Sosnowcu **Unja** — **Olsza**,
w Grodnie **76 p. p. — 4 d. s. p. p.**

BRYGADA (Strzemieszyce) — BRYGADA (Częstochowa).

Spotkanie towarzyskie między powyższymi zespołami odbędzie się w Częstochowie dnia 17 września r.b. Zarząd klubu organizuje na ten dzień wycieczkę do Częstochowy; koszty przejazdu w obie strony wynosić będą 4 zł. 80 groszy.

SUKCES WALASIEWICZÓWNY.

Onegdaj popołudniu w zawodach lekkoatletycznych mistrzyni Polski wyrównała rekord angielski na 100 mtr. w 12 i jednej piątej sek. oraz zdobyła pierwsze miejsce w oszczepie.

BRYGADA I (Strzemieszyce) — ORLĘTA (Dąbrowa).

Spotkanie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo między powyższemi klubami odbędzie się w niedzielę dnia 27 b.m. o godz. 17 na stadjonie miejskim w Dąbrowie.

Rezerwa Brygady gra tego samego dnia o godz. 14 na własnem boisku z „Tęczą" z Kazimierza.



Obraz prof. Göhlera, przedstawiający tor wyścigowy w Baden - Baden, który obchodzi 75-tą rocznicę istnienia.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Dalsza poprawa w hutnictwie żelaznem.

Według informacji Związku Polskich hut żelaznych, w lipcu r.b. wytwórczość hutnicza wzrosła w dziale wielkich pieców oraz w walcowniach natomiast spadła w stalowniach i rurkowniach. Zbyt krajowy wyrobów walcownianych utrzymał się na poziomie czerwcowym, zwiększył się natomiast dosyć znacznie wywóz tych wyrobów zagranicę. Liczba robotników w hutach żelaznych nieco wzrosła.

Wytwórczość w pierwszych siedmiu miesiącach r.b. w porównaniu z takim samym okresem r. ub. wykazuje znaczny wzrost — głównie wskutek zamówień interwencyjnych rządu, jak również ze względu na zamówienia sowieckie, brazylijskie i holenderskie. Wytwórczość w wymienionym okresie liczbowo przedstawiała się w tonnach następująco (w nawiasach wzrost w stosunku do pierwszych 7 miesięcy 1932 r .w tonnach i procentach): surówka 179.211 (92.676 t. i 107.10%), stal 463.589 (204.119 t. i 78.67%), wytwory walc. 316.175 (136.923 t. i 76.39%).

Huty żelazne otrzymały w lipcu r.b. za pośrednictwem Syndykatu polskich hut żelaznych zamówienia krajowe na wyroby żelazne w ogólnej ilości 16.740 tonn wobec 11.557 t. w czerwcu r.b., czyli o 5.183 t. (o 44.85%) więcej.

Wywóz wytworów walcownianych za zaświadczeniami eksportowemi w lipcu r.b. znacznie się zwiększył. W czerwcu bowiem wywieziono 21.235 tonn, podczas gdy w lipcu 26.226 t., czyli o 4.991 t., t.j. o 23.50% więcej. W miesiącu sprawozdawczym zwiększył się wywóz do Z.S.R.R., natomiast do innych krajów wywieziono nieznaczne tylko ilości. Wywóz rur spawanych i ciągnionych również poważnie się podniósł, gdyż w czerwcu wywieziono 1.986 t., w lipcu zaś 2.253 tonny, t.j. o 13.44% więcej. Wywóz wyrobów dalszej obróbki zmniejszył się z 47 t. w czerwcu do 35 t. w lipcu r.b.

W końcu lipca zatrudnionych było w polskich hutach żelaznych ogółem 28.593 robotników, czyli o 308 osób więcej niż w końcu czerwca r.b., a o 1.028 więcej niż w końcu lipca r. 1932.

Kronika gospodarcza.

NADWYŻKA POKRYCIA W BANKU POLSKIM. Bilans Banku Polskiego za drugą dekadę sierpnia wykazuje wzrost zapasu złota o 75 tys. zł. do 473 milj. zł., natomiast spadek stanu pieniędzy zagranicznych i dewiz o 5 milj. zł. do sumy 76,5 milj. zł. Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 1,5 milj. zł. do 766,3 milj. zł., przyczem pożyczki zabezpieczone zastawami obniżyły się o 2,7 milj. zł. do 99 milj. zł., portfel zdyskontowanych biletów skarbowych o 0,4 milj. zł. do 49,7 milj. zł., natomiast portfel wekslowy wzrósł o 1,8 milj. zł. do kwoty 617,6 milj. zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu obniżył się o 0,8 milj. zł. i wynosi obecnie 48,9 milj. zł. Pozycja „inne aktywa" i „inne pasywa" uległy zwiększeniu: pierwsza wzrosła o 0,9 milj. do 156 milj. zł., druga o 0,8 milj. zł., do 311,7 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły o 14,3 milj. zł. do 177,1 milj. zł. Obieg biletówbankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian na poszczególnych rachunkach — zmniejszył się o 22,3 milj. zł. do 979,6 milj. zł. Pokrycie złotem, wskutek spadku łącznej sumy obiegu biletów bankowych i stanu natychmiast płatnych zobowiązań, uległo zwiększeniu, podnosząc się z 44,46 proc. do 44.76 proc. i przekraczając normę statutową o blisko 15. Stopa dyskontowa — 6 proc., zastawowa — 7 proc.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Dnia 24 sierpnia.

Dewizy: Belgja 124.85, Holandja 361.00, Londyn 29.37, Nowy Jork 6.47, Paryż 35.02, Praga 26.50, Szwajcarja 172.92.

Obroty małe, tendencja niejednolita, słaba dla dewiz na Londyn i Nowy Jork. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych: 6.42—6.42½. Rubel złoty 4.73½—4.74. Dollar złoty 5.9244. Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 213.20. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 211.50. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 29.37.

Papiery procentowe: 7 proc. poż. stabilizacyjna 51.75—51.50—51.63 (odcinki po 500 dol.) 52.75 (w proc.); 5 proc. konwersyjna 48.50; 5 proc. poż. kolejowa konwersyjna 44.00.

Akcje: Bank Polski 84.50; Kijewski 16.00; Lilpop 11.35; Starachowice 10.20—10.10.

KRONIKA OLKUSZA

Przyjemności podróżowania

NIEKTÓREMI AUTOBUSAMI.

Nasze uwagi, zamieszczone w „K. Z." w dn. 22 bm., przedstawiające fakty podróżowania autobusami p. Kuliga, oraz wspólników pp. J. Gamrota i Teofila Barczyka i stosunek tych panów do podróżnych, znalazł wśród zainteresowanych, zmuszonych do podróżowania temi wehikułami, żywy odźwięk, potwierdzający słuszność poruszonej sprawy. Jednocześnie szereg zainteresowanych osób zapytuje wprost, dlaczego na tego rodzaju anomalję nie reaguje istniejący w Olkuszu związek przedsiębiorców autobusowych i czy o takich „przyjemnościach" podróżowania wie Dyrekcja robót publicznych w Kielcach, oraz jej organa kontrolne.

Niektórzy przedsiębiorcy autobusowi uruchomili już na linji Sosnowiec—Olkusz — Wolbrom duże i wygodne autobusy, byłby więc najwyższy czas, aby ciasne i niewygodne pudła nie były męczarnią dla tych, którzy licząc się z czasem, muszą z nich korzystać. Pasażer, który płaci chce mieć i powinien mieć minimum wygody.

—

Kina dźwiękowe w Olkuszu wyświetlają dzisiaj: „Orzeł" — **Świat bez granic.** „Rosa" — **Nagana.**

—

× **NA L. O. P. P.** W tę niedzielę, tj. 27 bm. w parku pod Czarną w Olkuszu, żydowskie koło L.O.P.P. urządza zabawę ludową na cele Ligi. Poza bogatą fantową loterją i innemi niespodziankami, odbędzie się mecz piłki nożnej pomiędzy olkuskiem drużynam: „Sokół" i O.T.S.

× **POMOC BEZROBOTNYM.** W tym tygodniu lokalne komitety pomocy bezrobotnym w powiecie olkuskim rozpoczynają rozdawnictwo zasiłków w produktach, tj. mąkę w ilości po 4 kg., oraz po 2 kostki mieszanki kawowej na osobę.

× **ZE STRAŻY.** Okręgowy związek straży pożarnej w Olkuszu do tej pory zorganizował w różnych punktach powiatu 4 zjazdy rejonowe, w których brało udział 24 straże. Na zasadzie dotychczasowych ocen, kandydatami do zawodów okręgowych są następujące straże: Wola-Libertowska, Pomorzany, Łany Podleśne, Kidów, Solca i Będkowice. W nadchodzącą niedzielę, tj. 27 bm. z cyklu tych zawodników, odbędzie się ostateczny zjazd w Pilicy. Jeżeli która z tych straży osiągnie 28 punktów, zakwalifikowana zostanie do zawodów okręgowych.

× **K. CH. W SOSNOWCU REFLEKTUJE NA NAJWIĘKSZĄ PARCELĘ W BUKOWNIE.** Magistrat m. Olkusza, a właściwie komisja rozprzedaży parcel w Bukownie, pertraktuje z zarządem K. ch. w Sosnowcu w sprawie sprzedaży tej instytucji od 40—50 mórg ziemi na połuwych parcelach w Bukownie od południowej strony na urządzenie sanatorjum. W najbliższych dniach spodziewany jest przyjazd dyrektora posła d-ra Gosiewskiego na miejsce wraz z przedstawicielami głównego zarządu Kasy, celem wybrania terenu, który musi być w każdym razie więcej oddalony od przyszłego osiedla urzędniczo - robotniczego.

Roboty niwelacyjne i inne na przyszłem osiedlu prowadzone są w odpowiedniem tempie pod kierownictwem inż. Kuźniarskiego. Za kilka dni ma być wykończony basen i plaża, tj. pierwsze inwestycje z cyklu projektowanych inwestycyj i urządzeń i oddane do użytku publicznego.

Z CAŁEJ POLSKI

BURZENIE WIEŻY BISMARCKA.

Onegdaj odbyło się posiedzenie magistratu Katowic, na którem uchwalono jednogłośnie zburzyć dawną wieżę Bismarcka w parku Kościuszki. Roboty około rozebrania tej wieży rozpoczęto już zresztą od kilku dni. Wieżę tę wybudowali Niemcy przed 30 laty na cześć „żelaznego kanclerza.“ Podobne wieże wybudowali również w Słupnej koło trójkąta byłych trzech cesarzy, oraz w Brzeziu. Obecnie wszystkie te wieże bismarckowskie, które później nazwano wieżami kościuszkowskiemi, zostaną zburzone, nie przedstawiają one zresztą żadnej wartości historycznej, ani artystycznej, a były dawniej znakiem przemocy niemieckiej nad G. Śląskiem. Prasa niemiecka z powodu zburzenia śladów niemieckiej przemocy na Śląsku wpadła w szał wściekłości. Kamienie z wieży bismarkowskiej w Katowicach zostaną użyte przy budowie mostu na Rabie na ul. Zamkowej. Popiersie Kościuszki, umieszczone przed 10 laty na tych wieżach, będą przechowane i umieszczone na nowych pomnikach kościuszkowskich.

SKREŚLENIE FUNDUSZÓW NA FURMANKI DLA KATECHETÓW.

Z powiatu Bocheńskiego donoszą, że władze skreślają w budżetach gminnych fundusze przeznaczone na furmanki dla katechetów. Jak wiadomo, w Małopolsce jest dużo szkół, do których katecheci muszą dojeżdżać kilka a czasem kilkanaście kilometrów końmi na naukę religji. Dotychczas gminy miały obowiązek ułatwiania duchowieństwu wyjazdów na naukę religji.

PROWOKACYJNE ULOTKI NIEMIECKIE.

Niedawno ukazały się w Toruniu i na prowincji ulotki, wydane w języku niemieckim, nawołujące do bojkotu przez miejscowych Niemców polskiego kupiectwa i rzemiosła. Ponieważ ulotki te utrzymane były w tonie agresywnym i szerzone przez nie wezwania do bojkotu polskiej produkcji w granicach Państwa Polskiego, miały charakter wyraźnie prowokacyjny, władze zarządziły dochodzenia celem wykrycia autorów tej antypaństwowej akcji. Dochodzenia wykazały, że jednym z głównych kolporterów tych ulotek z ramienia pewnej organizacji niemieckiej jest niejaki Frank. Władze dokonały w mieszkaniu jego rewizji, w której wyniku znaleziono u niego 800 sztuk inkryminowanych ulotek. Bibułę skonfiskowano. Dalsze śledztwo w toku.

SENSACYJNE ARESZTOWANIE ŻONY ADWOKATA.

W mieszkaniu żony pewnego adwokata warszawskiego dokonano onegdaj nagłej rewizji. Adwokatowa X. była od dłuższego czasu podejrzana o kontakt z pewną nielegalną organizacją. W czasie rewizji znaleziono wiele kompromitujących dokumentów oraz znaczną sumę pieniędzy. W wyniku rewizji adwokatową aresztowano. Nazwiska jej, oraz bliższe szczegóły, dotyczące tej sprawy, trzymane są ze względu na dobro toczącego się śledztwa, w tajemnicy.

SKAZANIE ZNANEGO KOMUNISTY.

Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę głośnego komunisty Józefa Wieczorka, oskarżonego o uprawianie agitacji komunistycznej. Swego czasu działał Wieczorek na terenie Śląska i wyrokiem Sądu okręgowego w Katowicach zasądzony został na 2 lata twierdzy. W czasie przewożenia Wieczorka do więzienia zdołał on zbiec, poczem nielegalnie przekroczył granicę niemiecką i udał się do Berlina, gdzie pracował kilka miesięcy w komunistycznem piśmie „Rote Fahne“. Po dojściu do władzy Hitlera Wieczorek powrócił do Warszawy, a następnie udał się do Poznania, gdzie rozwijał ożywioną działalność komunistyczną pod nazwiskiem Antoniego Krawczyńskiego. 24-go maja Wieczorek został aresztowany. Przy rewizji znaleziono u niego dużo obciążającego materjału. W wyniku rozprawy Wieczorek został skazany na 5 lat więzienia.

Dziesięć przykazań faszystowskiej żony

Tego jeszcze nie było. Faszystowska żona... Jest to produkt wyhodowany na gruncie włoskim, w promieniach faszystowskiego słońca, pod opiekuńczem skrzydłem Mussoliniego.

Szanująca się żona szanującego się faszysty jest żoną potulną. Właściwie niewiele się różni od żony arabskiego paszy, uwielbiającej bezkrytycznie swego „pana“.

Oto dziesięć przykazań, ogłoszonych niedawno w Italji, a przeznaczonych dla kobiet włoskich.

I. — Kochaj męża swego ponad wszystko, kochaj również bliźniego twego. Nie zapominaj jednak, że dom, w którym mieszkasz, należy do twego męża, a nie do bliźniego.

II. — Mąż twój jest twoim dostojnym gościem, przyjacielem i opiekunem, ale nie jest „przyjaciółką“, której się zwierzasz z drobnych kłopotów życia codziennego. Musisz nauczyć się obywać bez powierniczek tego rodzaju. Zmartwienia chowaj dla siebie. Nie dziel się niemi z mężem.

III. — Niechaj dom twój będzie wygodny, niechaj oblicze twoje będzie uśmiechnięte. Jeżeli mąż wracając do domu nie zauważy, że się silisz na najpiękniejszy uśmiech „powitalny“ nie miej mu tego za złe.

IV. — Bądź oszczędna, niewymagająca. Niech ci wystarcza jasny, miły dom, i spokój.

V. — Bądź zawsze czysto i starannie ubrana, dbaj o dzieci. Niech mąż twój odczuwa zadowolenie, patrząc na was. Niechaj wspomina was z uśmiechem.

VI. — Zaślubiłaś go na zawsze. Musisz więc kochać go zawsze, w dobrych i złych chwilach. Gdyby nawet wszyscy go opuścili — ty powinnaś pozostać przy nim i podtrzymywać go na duchu.

VII. — Jeżeli żyje jeszcze matka twego męża to wiedz, że nigdy nie będziesz dosyć oddana i czuła dla tej, która niańczyła twego ukochanego, gdy był dzieckiem.

VIII. — Nie wymagaj od życia rzeczy niemożliwych. Niechaj ci wystarczy świadomość, że jesteś komuś potrzebna.

IX. — Miej zawsze zaufanie do męża. To mu doda odwagi — wystarczy mu za całą rodzinę.

X. — Jeżeli mąż opuści cię — czekaj na niego. Wróci kiedyś, błogosławiąc wierną żonę.

Tak brzmi dekalog faszysłowskiej żony.

Człowiek o czerwonych oczach.
Artysta - dziwoląg z panopticum.

Przed berlińską kawiarnią „Central“ stoi często pewien elegancki pan, który, paląc cygaro obserwuje przechodniów. Niby w tem nie było dziwnego, gdyby ten pan nie miał przy młodej twarzy zupełnie białych włosów, ułożonych w piękne loki, zupełnie białych wąsów i czerwonych oczu. Pan jest albinosem. Jest on „artysta“ jak większość bywalców kawiarni „Central“ i całe swoje życie spędził między takiemi samemi dziwadłami jak i on.

W roku 1886 w Panopticum Kastona w Berlinie natrafiono na sensację. Impresarjo pewien, nejaki Geissler, przybrany w togę doktorską, pokazywał tam ostatniego na ziemi żyjącego leukopatę. Biały leukopata (zwyczajny albinos, to znaczy człowiek pozbawiony pewnych barwników) miał wówczas dwa lata i odznaczał się od innych dwulatków tylko tem, że był zupełnie siwy i miał czerwone oczy. To znaczy nie zaczerwienione, a jak królik albo tryk czerwone. Albinos nazywał się Tom Jack. Rodzice zupełnie nieznani. Jakiś kapitan okrętu przywiózł go z morza i oddał „dobrym ludziom“.

Dobrzy ludzie oddali go do panopticum, a panopticum pożyczało go przed południem klinice słynnego na cały świat profesora Virchowa. Tak więc Jack Tom rano pouczał studentów, a popołudniu bawił tłumy. To on właśnie jest tym panem z Centralnej kawiarni. Żyje jeszcze, świetnie mu się powodzi i nazywa się teraz „człowiekiem lodowatym“. Że niby taki zimny, bo biały jak niedźwiedź polarny. Oprócz tego Jack Tom umie łykać (w potrzebie!) szpady i rozwiązywać najkunsztowniej założone policyjne „wnyki“. Z wykładów w szkołach policyjnych Niemiec czerpie Tom Jack też niezłe dochody.

RZECZY CIEKAWE

BIAŁE SŁONIE.

Białych słoni zupełnie niema. Święte słonie sjamskie są koloru szarego, są to albinosy podobne do naszych słoni. Nie są one też i święte, gdyż mają rangę mandarynów 3 klasy, a mandaryna 3 klasy za świętego nie uważa się.

NAJWSPANIALSZE AUTO.

Najwspanialszym automobilem na świecie jest automobil szacha perskiego. Koła tego samochodu są wysadzane drogiemi kamieniami, brylantami, szafirami i rubinami. Wnętrze auta obite jest niebieskim safjanem. Wartość auta wynosi 25.000 funtów szterlingów.

CZWORONOŻNI PRZEMYTNICY.

Na granicy francusko - belgijskiej straż celna wpadła na trop rozgałęzionego szmuglu, który uprawiano przy pomocy psów. Owczarki rasy flamandzkiej przewożą przemytnicy w autach do granicy belgijskiej, tam trzymają je na łańcuchu w pogranicznej wsi i po kilku dniach wypuszczają je w nocy obładowane przemycanym towarem. W pierwszej linji chodzi tu o przemyt środków aptecznych, o sacharynę, cygara hawańskie. Walka z tym rodzajem szmuglu, z czworonożnymi przemytnikami nie jest wcale łatwa, i celnicy mają wiele kłopotu, zanim się im uda od czasu do czasu przyłapać obładowanego przemytem owczarka. Są one tak wytresowane, iż biegną jednym tchem nie zatrzymując się, nie zwracając uwagi na żadne okrzyki, zawołania. Nie mogąc sobie poradzić inaczej, celnicy belgijscy strzelają do psów, w ostatnich zaś tygodniach ofiarą ich strzałów padło blisko 50 owczarków.

KOBIEA ZA PIĘĆ BUTELEK PIWA.

W miasteczku Georgenia w Siedmiogrodzie w Rumunji miała miejsce sprzedaż kobiety. Niejaki Szabo Nengchert w r. 1928 swoją żonę przestał kochać i za jej zgodą w obecności dwóch świadków sprzedał swemu przyjacielowi Balaszowi za pięć flaszek piwa. Żona posiadała małą parcelę, którą Balasz kupił w tej samej tranzakcji za 5.600 lej. Akt ten został dokonany z wszelkiemi formalnościami, podpisem świadków, sporządzeniem kontraktu. Jednak to wszystko odbyło się w największej tajemnicy, tak że mieszkańcy miasteczka nic o tem nie wiedzieli. Dopiero przed kilku dniami sprzedana żona nie była zadowoloną ze swego nowego właściciela i chciała kontrakt unieważnić. Udała się więc do burmistrza miasteczka, przedkładając mu całą sprawę, która znajdzie epilog w sądzie.

CLAUDE AVELINE

Podwójna śmierć Fryderyka Belot

Z upoważnieniem autora przełożył
Stefan Skarżyński.

51

Zaręczam wam, że jesteśmy na dobrej drodze. Znajdźmy człowieka, który kazał zanieść do pani Deguise list z nagłówkiem Belot'a. To on był ostatni w mieszkaniu przy ulicy Krymskiej, zakradłszy się tam zapomocą klucza, który zabrał memu chrzestnemu ojcu. On jest mordercą! I trzeba przyjąć, że obaj Belot'owie znali go, gdyż list do pani Deguise, jak widać wyraźnie, wysłany był jedynie poto, by nie pozwolić jej udać się do łoża człowieka, którego kochała. Przecież wówczas dowiedziałaby się, kto jest jego zabójcą!

Dr. Dampierre spoglądał na nas, jakgdybyśmy powarjowali.

— Cóż to wszystko znaczy? — zapytał. — Co pan tu opowiada? Pan mówi o dwóch Fryderykach Belot, jak o zjawisku najzupełniej naturalnem? A cóż się dzieje z moim wczorajszym nieznajomym?

— Wyjaśnimy to panu później — odpowiedział szef. — Pozwólcie mi się zastanowić nad hipotezą Riviere'a. Wszystko to jest możliwe. A trzeba jeszcze rozwiązać jedno zagadnienie: czemu naboje z drugiego rewolweru były wystrzelone?

— Na komodzie w salonie — odpowiedziałem — znalazłem opróżnione do połowy pudełko do naboi. Jasne jest, że Belot miał zamiar nabić rewolwer, gdy został napadnięty. Odwrócił się szybko, i kula trafiła go w serce. Upadł. Ta jedna kula ugodziła w niego; dwie następne trafiły drugiego Belot'a — a trzy czy cztery ostatnie z pewnością poszły w sufit, gdzie znalazł ślady Bonardel. Poco je wystrzelono? To trzeba odgadnąć. W każdym razie łatwo będzie zbadać, czy się mylę, czy nie. Na dywanie, w gabinecie niedaleko od kotary, która dzieli oba pokoje, leżą wystrzelone łuski. Trzeba je obejrzeć.

— No — powiedział dr. Dampierre — teraz już nic nie rozumiem.

— Jest wpół do szóstej — rzekł do mnie szef. — Wracaj do domu. Gdy odpoczniesz, pójdziesz z Cavą na ulicę Krymską.

— Chcesz pójść tam zaraz? — spytałem Cavę.

— Oczywiście — odpowiedział tamten.

Regnard patrzył na nas z owym serdecznym uśmiechem, dla którego zawsze gotów byłem do wszelkich ofiar.

— Ach, ta młodzież — westchnął.

— Dziękuję panu, panie dyrektorze — rzekł Cavaglioli. — Usłyszeć w czterdziestym trzecim roku życia, że się jest młodzieńcem — to wielka przyjemność.

Szef spojrzał zdziwionym wzrokiem na bródkę i czarne włosy Cavy. Potem spuścił oczy i powoli sięgnął dłonią do swych siwych włosów.

ROZDZIAŁ XV.

Nie wiem, co opowiedział Regnard doktorowi Dampierre i jakim sposobem potrafił wyjaśnić mu sprawę, nie wyjawiając tajemnicy Belot'a. Co do mnie, w krótkich słowach zreferowałem wszystko Cavie, gdyśmy energicznym krokiem maszerowali wzdłuż mroźnej i ciemnej ulicy Ledru-Rollin. Wiatr ciął prosto w twarz i kiedyśmy doszli do placu Woltera, nie mogliśmy się oprzeć pokusie wejścia do baru. Tłusty gospodarz z malutkiemi zaspanemi oczami podał nam kawę, mówiąc do mego towarzysza:

— Proszę, panie Landru.

Ten dowcip był kiedyś w policji śledczej bardzo popularny. Zapomniałem już o nim, tak samo jak Cava, toteż obaj zaczęliśmy się śmiać. Byłem głodny. W ciągu ostatnich dwudziestu czterech godzin zjadłem tylko butersznyt, który dostałem od Cavy. Świeżych bułek jeszcze nie było, to też pożerałem stare. Były obrzydliwe, ale nie zostawiłem ani jednej. Drżałem z niecierpliwości i wydawało mi się, że jestem już bliski celu.

Szliśmy dalej pieszo, aż do ulicy Krymskiej. Noc zaczynała blednąć. Ulice już nie były tak puste i ciche. Poprzez rolety mieszkań robotniczych było widać światło i ruch. Mijaliśmy pierwszych robotników, pierwsze autobusy i wozy do czyszczenia ulic.

Cava mruknął wzdychając:

— Znów zaczyna się orka...

— To świt zwycięstwa — odpowiedziałem.

* * *

Morin'owie jeszcze spali. Kiedyśmy zadzwonili, oboje wybiegli, jeszcze nieubrani, by nam otworzyć: byli zdumieni, że przychodzimy tak wcześnie.

D. c. n.

DROBNE OGŁOSZENIA

MORSZYN
pierwszorzędny pensjonat „Halka". Komfort, balkony, plaża Tanio! Informacje odwrotnie. 5150

LOKALE

POKOJÓW
umeblowanych z wygodami od 1-go września poszukuje kancelarja Teatru Miejskiego, Teatralna 4 — Tel. 2-05. 5400

POSZUKUJĘ
pokoju z osobnem wejściem. Zgłoszenia pod „Pan" 5401

P O K Ó J
w śródmieściu Sosnowca z telefonem na biuro do wynajęcia. Sosnowiec, telefon 6-04. 5310

POSZUKUJE SIĘ
mieszkania składające się z 4-ch pokoi i kuchni z wygodami, możliwie w nowym domu w śródmieściu, lub na Pogoni. Zgłoszenia do Administracji pod „Mieszkanie" 5409

P O K Ó J
przy inteligentnej rodzinie odnajmę inteligentnej pannie lub uczenicy (ucznia). — Wiadomość Sosnowiec telefon Nr. 6-04. 5309

POKÓJ
umeblowany wynajmę inteligentnemu panu. Sosnowiec, Mościckiego 19, m. 11 — parter. Od 2—6 popoł. 7262

Magistrat miasta Sosnowca

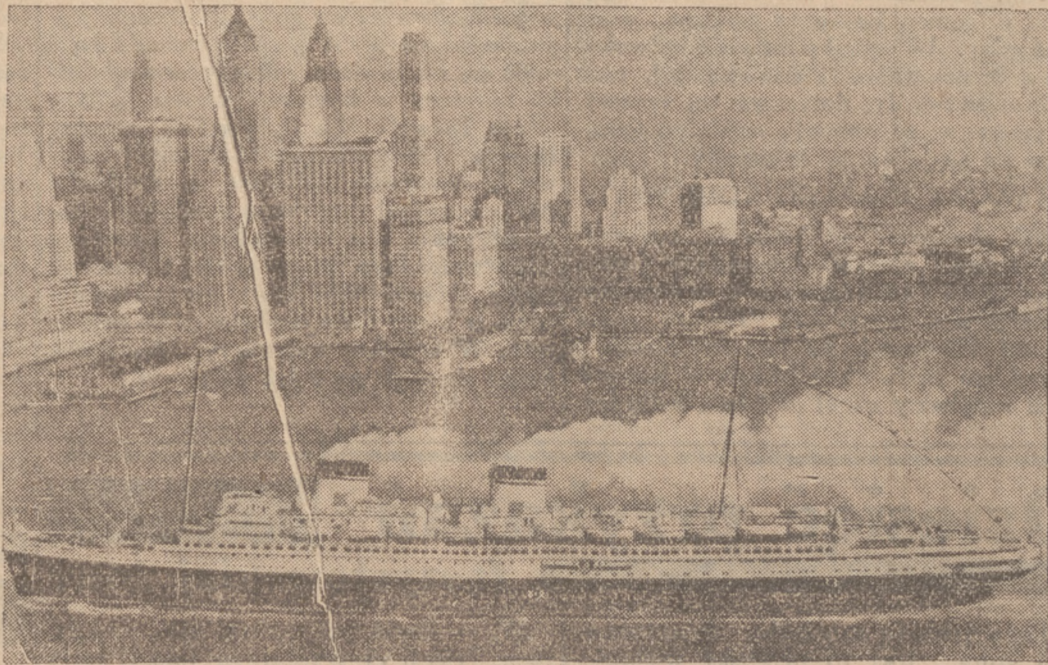
podaje do publicznej wiadomości, że w związku z rozpoczęciem robót na ulicy 3-go Maja, odcinek od ul. Parkowej do Żeromskiego zostaje zamknięty dla ruchu kołowego od dnia 25 sierpnia r.b. do dnia 1 listopada r.b.

Objazd ulicami: Wawel, Sielecka, Narutowicza, 2) Piłsudskiego, Aleja, Rudna.

5405 MAGISTRAT.

PROSZEK z „KOGUTKIEM" (MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJUPORCZYWSZY BÓL GŁOWY
MIGRENĘ, NEWRALGJĘ
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPĘ, PRZEZIĘBIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE i T. P.
PROSZKI TE WYRABIAMY i W POSTACI TABLETEK.
ŻĄDAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM"

NOWA STRATA SPORTU.
Henri Cochet znakomity tenisista francuski, wstąpił w szeregi zawodowców i już we wrześniu rozegra mecz z Tildenem.



REKORD WŁOSKIEGO OLBRZYMA MORSKIEGO.
Włoski okręt „Rex" przed drapaczami Nowego Jorku. „Rex" zdobył błękitną wstęgę oceanu, przebywając Atlantyk od Gibraltaru do nowego Jorku w czasie 4 dni 13 godz. i 58 m.

KINO „Zagłębie" dawniej Kino-Teatr „Udziałowy"

DZIS! DZIS!
„BEZBOŻNE DZIEWCZĘ"
WERSJA DZWIĘKOWA
Najpotężniejszy film reżyserji Cecila - B. De - Millea.
Nadprogram: NIEDZIELA W WARSZAWIE
Ceny biletów od 25 groszy.

Dźwiękowe Kino „Palace" w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

Dziś podwójny program!
I **CZARNY KAPITAN**
w-g słynnej powieści JACKA LONDONA w roli gł.: JOHN BARRYMORE
II **„RAMONA"**
w roli gł.: DOLORES DEL RIO
Bilety po 25 gr. sprzedawane są w dnie powszednie do godz. 6.30 w niedzielę i święta do godz. 5-ej

KINO „EDEN" Sosnowiec, Dęblińska 4 tel. 10-95.

DZIS I DNI NASTĘPNE! Dawno zapowiadana JOAN CRAWFORD w pełnym napięcia dramacie p. t.
„POŻEGNANIE Z GRZECHEM"
Ponadto na ogólne życzenie przedłużamy
10 PROC. DLA MNIE
z Mankiewiczówną, Walterem i Krukowskim.
Początek I seansu o godz. 5.15 pop.

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAZ

KUPIĘ
mały powozik lub bryczkę lekką (jednokonkę) w dobrym stanie. — Wiadomość: „Kurjer Zachodni". 5403

S K L E P
kolonjalno-spożywczy centrum Dąbrowy — sprzedam tanio. Wiadomość: „Kurjer Zachodni" — Dąbrowa.

SPRZEDAM
teraz polowania w pobliżu Myszkowa. Sosnowiec, Grochowa 4. Wodzicki. 5298

RÓŻNE

PRACOWNIA
gorsetów Marji Duszowej, Sosnowiec, Hale Rozwoju — Poleca Sz. Paniom gotowe gorsety. Przyjmuje zamówienia i przeróbki. 5261

OBIADÓW
na maśle z 3-ch dań w śródmieściu Sosnowca, (3 Maja Piłsudskiego) poszukuję. Zgłoszenia do Adm. pod — „Obiady". 5407

PRZYJMĘ
używany samochód w dobrym stanie za małą dopłatą (na opłacenie podatku). Może być z Dąbrowy lub Koszelewa. Wiadomość kop. Niwka stróż wskaże. 5402

Zapisy na Koedukacyjne Dzienne i Wieczorowe
Zatwierdzone przez Kuratorjum Okręgu Szkolnego Krakowskiego
ROCZNE i PÓŁROCZNE
KURSY HANDLOWE
M. KOŁACZKOWSKIEGO W BĘDZINIE
przyjmuje codziennie (oprócz świąt i niedziel) Sekretarjat Kursów, Sączewska 25, w godz. 10—13 i 16—19.
Opłata miesięczna zł. 15.
Zniżki na przejazd tramwajami.
Kierownik Kursów: **ST. MIESZALSKI**
a. Wyż. Studjum Handl. w Krakowie.
5279

MARYNATY
konserwują tylko
octy Spiessa
sprzedaż wyłącznie
w Składzie Aptecznym
M. JAGIEŁŁOWICZA
3-go Maja 7.
5186

DROBNE OGŁOSZENIA

Drukarnia Introligatornia oraz skład materjałów piśmiennych i rysunkowych
„ST. ŚWIĘCKI"
Dąbrowa, Sobieskiego 19 I-sze piętro rozpoczęła wielką sprzedaż ołówków (dawne zapasy) po cenach b. niskich bo od 30 groszy za tuzin. Spieszcie póki zapas starczy. 5358

KÓŁKO ROLNICZE
Grodziec podaje do wiadomości Rolnikom że posiada: młocarnie na słomę prostą — targaną, wialnie, sieczkarnie, pługi, sprężynówki, cement. Ceny konkurencyjne. 5225

LECZNICA
chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec Sienkiewicza 17 a. — Wizyta 5 zł. 5225

Istniejące od 1915 roku KURSY HANDLOWE
zaprzysiężonego buchaltera - rzeczoznawcy i autora nowych metod księgowości
Fr. Sikorskiego
przyjmują zapisy kandydatów(tek) codziennie od 4 do 6 godz. wiecz. w Dąbrowie Górn., ul. Rejmonta 18 W Sosnowcu, w sklepie tytuniowym — W-nych Leskiego i Musiałowicza, ul. Piłsudskiego 18. Opłata minimalna. — Program nauk na miejscu.

PRZYJMĘ
uczenicę wraz z całem utrzymaniem na stancję. Wiadomość w Administracji. 5307

FARTUSZKI
szkolne, pantofle gimnastyczne, berety, czapki do szkół średnich i powszechnych, krawaty w wielkim wyborze poleca Magazyn Galanterji damskiej i męskiej „HELENA" i PRÓSZYŃSKI, Sosnowiec, „Hale Rozwoju" Modrzejowska 30. 5289

SZKOŁA HANDLOWA MĘSKA
4-letnia, średnia, zawodowa, z prawami szkół państwowych T. Płockiego w Sosnowcu, — Targowa 12, tel. 2-84 przyjmuje uczniów do klasy I handlowej ze świadectwem ukończenia 7 klas szkoły powszechnej lub 3 klas gimnazjum. Opłata 40 zł. miesięcznie. Urzędnicy państwowi 20 zł. 5292

FOTOGRAFJE
do legitymacyj szkolnych wykonuje szybko i dobrze FOTO-LAZAR, Sosnowiec, - Piłsudskiego 14.

MAPA POW. BĘDZINSKIEGO po cenie zł. 1.50. Plan m. Będzina z opisem dziejów miasta po cenie zł. 1.20 do nabycia w Księgarni Adolfa Zmigroda, Będzin, Kołłątaja 30. — Tel. 23. 5352

POSADY i PRACE

P A N N A
młoda, inteligentna z dobrej rodziny pracowita znająca się na gospodarstwie przyjmie posadę do pomocy Pani domu do chorej pani lub najchętniej na wyjazd. Zgłoszenia do Administracji pod „Pracowita". 5312

ZGUBIONE DOKUMENTY
3 grosze za 1 wyraz

UNIEWAŻNIAM
zagubiony weksel in blanko na sumę zł. 50, który został wykupiony od Jakubowicza a podpisany przez Mikołaja Wilczyńskiego. 5365



MATKI żądajcie w aptekach i drogerjach higjenicznej przysypki dla dzieci **„PUDER DZIDZI"** (z Kogutkiem), utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.



W TEATRZE.

— Ta śpiewaczka ma głos jak syrena...
— Co pan mówi! Przecie ona nie śpiewa a ryczy!
— To też ja myślę o syrenie okrętowej

MA OZOREK.

— Czy to możliwe, mężusiu? Czytam właśnie, że język żyrafy ma 45 cm. długi
— No, ty chyba jej tego nie zazdrościsz

PKO. Warszawa 61.553 Katowice 302.712

OGŁOSZENIA
Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.: w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i poszukiwaniu pracy po 3 gr. za wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 m. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

Seryjne drobne ogłoszenia.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 16.00 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

SOSNOWIEC: Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Będzin, Małachowskiego 7. Tel. 7-90. — Grodziec, Będzińska. Administracja: Piłsudskiego 4 Tel. 73. Dąbrowa ul. Krótka 11. Tel. 202. — Zawiercie, 3-go Maja 27.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. TADEUSZ OPIOŁA — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYKOWSKI